Nr. 76 (z dod. por.). Dnia 17 marca. Wtorek. Dnia 5 (17) marca 1891 r.

**PRENUMERATA**

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:

**W Warszawie**: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie**: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

**Za granicą**: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.



**Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.**

— W rocznicę wstąpienia na Tron Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana Aleksandra Aleksandrowicza, w d. 2-gim marca w warszawskim soborze prawosławnym odprawił liturgję i uroczyste nabożeństwo przewielebny Flawjan, biskup lubelski, w asystencji licznego duchowieństwa. Na nabożeństwie obecni byli: dowódzcy korpusów, wszyscy wyżsi dostojnicy wojskowi i cywilni, konsulowie zagraniczni i mnóstwo ludu. Świątynia była tak zapełniona, że wejść do niej było trudno. We wszelkich innych świątyniach, zarówno prawosławnych, jak i katolickich, były odprawione uroczyste nabożeństwa. Wieczorem miasto było iluminowane.

(*Warsz. Dniewn.*)

— W dniu jutrzejszym, o godz. 9-ej zrana, w kościele św. Ducha (po-paulińskim), przed ołtarzem N. Panny Marji Częstochowskiej i ku Jej czci odprawiona zostanie solenna wotywa.

— Szóste nabożeństwo pasyjne odprawione zostanie w dniu jutrzejszym w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

— Jutrzejszemi nieszporami rozpoczną się całodzienne solenne nabożeństwa odpustowe ku czci św. Józefa Oblubieńca w następujących kościołach: Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) i św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim).

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Prawie oczom i uszom nie chce się wierzyć, czytając i słuchając, jaki ma być wynik rokowań hr. Taafego z przewódzcami stronnictw przedlitawskich. Depesze, nadesłane wczoraj i dzisiaj z Wiednia ze źródła kompetentnego i nienawykłego do pomyłek, komunikat, zredagowany przez mężów zaufania lewicy niemiecko-liberalnej, Plenera i Chlumeckiego, którzy świeżo w kilku długich konferencjach zbadali wszystkie szczegóły i widoki położenia parlamentarnego, wywołane przez ostatnie wybory, zwiastują nam oryginalny program, którego bez satyry traktować nie można. Programem hr. Taafego ma być przeto—rządzenie bez programu. Byłby to jedyny rząd pod słońcem konstytucyjnem, nie opierający się na żadnej większości, lecz dobierający ją sobie *ad hoc* w każdej sprawie, która wejdzie na porządek dzienny w radzie państwa.

Nawet ks. Bismark, w którego oczach parlament mniej waży w gruncie rzeczy, aniżeli dobrze nałożona fajka po gospodarskim obiedzie, nie miał odwagi do puszczania się bez wszelkiej busoli na „rozbujałe flukty" życia parlamentarnego i starał się zawsze o wytworzenie sobie stałej większości. Ta większość do r. 1878-go była narodowo-liberalną, później zachowawczo-agrarną, od r. 1887-go kartelową, tj. liberalno-zachowawczą. Takie zaś szukanie sobie sprzymierzeńców po prawej i lewej stronie izby *von Fall zu Fall* nie może być uważane za metodę rządzenia, zwłaszcza w monarchji, o której ktoś dawno powiedział, „że nie ma już ani jednego błędu do popełnienia", a która od tego czasu popełniła już ich sporo, pogorszając rachunek wobec przyszłości.

Biuletyn wiedeński powiada, że stronnictwa zadowolone są z tego zawieszenia broni „na rok jeden" i zamyślają go poświęcić dziełu wewnętrznego skonsolidowania się w nadziei, że z biegiem czasu położenie „wyklaruje się" i będzie można wytworzyć jakąś stałą kombinację grup parlamentarnych. Co znaczy ów zagadkowy „rok jeden"? Wprawdzie polityka hr. Taafego coraz wyraźniej zaczyna przedstawiać się polityką *fin de siècle'u*, ale tym razem chyba liczą w Wiedniu już na coś więcej, aniżeli na schyłek wieku—może na koniec świata, a przynajmniej parlamentaryzmu w Austrji. Wobec takich horoskopów polityka szukania sobie większości „od wypadku do wypadku" byłaby akurat w samą miarę desperacką; w przeciwnym razie wątpimy, aby mogła wystarczyć za wątek sytuacji parlamentarnej na jeden miesiąc bez posunięcia państwa o jeden duży krok naprzód ku przepaści.

Przed hr. Taafem otwarły się trzy drogi, z których każda ma swoje argumenty logiczne: albo utrzymać większość dotychczasową, złożoną z żywiołów autonomiczno-zachowawczych, chociażby z doprzężeniem do niej młodoczechów, albo oprzeć nową większość na koalicji niemiecko-liberalnej lewicy i jej dopływów (klub hr. Coroniniego, morawska *Mittelpartei*) z delegacją galicyjską, albo zawiesić czasowo rządy konstytucyjne w Przedlitawji. Każda z tych dróg ma swoje dobre i złe strony, dobrych stron nie ma tylko bezprogramowa anarchja, żebrząca łaski u oddziełnych stronnictw — od wypadku do wypadku.

Mamy przed sobą wiązankę głosów niemieckich o ostatnich zmianach w ministerjum oświaty w Berlinie i w naczelnym zarządzie W. Księztwa Poznańskiego.

I tak półurzędowe *Berliner Politische Nachrichten* piszą:

„Urząd przewodniczącego w komisji kolonizacyjnej nie został powierzony nowomianowanemu naczelnemu prezesowi W. Ks. Poznańskiego, bar. Willamowitzowi-Möllendorfowi. Stoi to w związku z zamiarem przekształcenia wewnętrznej organizacji tej komisji. Układy w tym przedmiocie toczą się pomiędzy interesowanemi ministerjami, ale dotychczas nie są ukończone. Co do stanowiska nowego naczelnego prezesa wobec ludności miejscowej, może to być tylko pożądaną rzeczą, że nie będzie miał nic wspólnego z gospodarstwem komisji kolonizacyjnej."

Z innej strony donoszą znowu, że bar. Willamowitz przyjął urząd naczelnego prezesa jedynie pod warunkiem, że nie będzie prezesem tejże komisji.

Co się stanie z funduszem stumiljonowym? na razie niewiadomo, a to, co piszą gazety, polega na kombinacjach. *Boersen Courier* zapewnia, że fundusz ten będzie i w przyszłości służył wyłącznie jako fundusz kolonizacyjny, przeznaczony na parcelowanie większej własności ziemskiej w Prusach zachodnich i W. Ks. Poznańskiem, oraz na zamianę ich na gospodarstwa włościańskie. Inne gazety podają wiadomość o rozszerzeniu funduszu tego na całe Prusy.

Tutaj jeszcze dodamy, że baron Hugo Willamowitz-Müllendorf urodził się w r. 1840-ym w rodzinnych Markowicach, w pow. inowrocławskim (dziś strzelińskim), liczy wieku lat 51. Do gimnazjum uczęszczał w Bydgoszczy, studja uniwersyteckie odbywał w Berlinie i Heidelbergu. Od r. 1867 do 1875-go był landratem w Inowrocławiu.

Ostatnim powodem dymisji Gosslera miało być, według *Koeln. Ztg.*, odmowne stanowisko, zajęte w ministerjum stanu wobec życzenia jego, aby poparto u cesarza nominację osławionego dyrektora ministerjalnego p. Küglera na podsekretarza stanu w ministerjum oświaty. Organ koloński zapewnia, że dr. Kügler byłby wybornym podsekretarzem stanu, ale, niestety, ściągnął na siebie nieprzejednaną nieprzy-

# Z TEATRU.

W zastępstwie stałego sprawozdawcy teatralnego *Kurjera*, któremu na czas pewien żal najboleśniejszy pióro z ręki wytrącił, przypadło mi w udziale wdzięczne zadanie. Mam uzupełnić jeszcze kilku rysami obraz scenicznych występów p. Modrzejewskiej, raczej rysy te czytelnikom, a, jak mniemam, stałym bywalcom tetralnym,—przypomnieć.

Któż bo nie pamięta, któż nie słyszał bodaj o grze p. Modrzejewskiej w „Mazepie" Słowackiego? Marja Stuart—wojewodzina Amelja, toć przecie, jakby dla niej specjalnie dwie role stworzone, tak przedziwnie dopadające do całej indywidualności wielkiej artystki. Talent niepospolity zdziałał to, żeśmy wczoraj na scenie ujrzeli Amelję z przed laty, bez żadnych zmian, taką akurat jaką nam została w pamięci—aleć i *wyborowi* tej właśnie roli część jakaś wczorajszego trjumfu należy.

Jestże istotnie Amelja w interpretacji p. Modrzejewskiej ową młodziutką żoną siwowłosego wojewody, o której powiada kasztelanowa: „Cóż to jest za dzieweczka?... To jeszcze dziecko!... To jeszcze dzieciątko niewinne..."? Już pierwsze ukazanie się p. Modrzejewskiej, w białej, skromnej, lśniącej jedwabiem sukni, z kwiatami we włosach, rozwiewa wszelką watpliwość. Wierzymy od razu i w miłość dla niej Zbigniewa i w jej oburzenie dla śmiałego pocałunku Mazepy i w jej niezdolność do wszelkich machinacyj, których podejrzenie na nią spadnie. Jest w niej i ów smutek: zarzewie tłumionej, ukrytej miłości dla pasierba i owa duma wielkiego rodu, i ta „szlachetność duszy", która wyrywa jej z piersi rzucone w twarz Mazepie: „Nie miej waćpan żadnej nadziei, żadnej!" a w twarz księcia wyrzut bezwstydu. A obok tego kilka szczegółów sumiennego do drobiazgów opracowania roli: np. polonez pierwszego aktu, istotnie tańczony z całą precyzją, nie jak u nas tradycyjnie—chodzony.

I na tę młodą, nieszczęśliwą a szlachetną kobietę, zwalać się zaczynają najcięższe podejrzenia, obelgi najstraszliwsze, burze, gromy i wyroki. Ta pierwsza przygoda z zuchwałym paziem na kładce ogrodowej — jakże prześlicznie opowiedziana! Rozmyślnie przytłumia p. Modrzejewska owe „poetyczności" Słowackiego, owe „okrywanie się bladością i łzami", owe „wołania rybek o pomoc", prześlizga się po nich, aby mimiką i gestem uwydatnić tylko *trwogę* i *oburzenie* zamykające ustęp z przedziwną opowiedziany naturalnością. To opowiadanie jest może najpiękniejszym ustępem gry p. Modrzejewskiej nietylko w akcie drugim, ale w ogóle w „Mazepie". W akcie trzecim mamy znowuż scenę pożegnania ze Zbigniewem, a w niej, jako najlepszy moment, chwilę mimowolnego zdradzenia swego uczucia w słowach: „Milcz, milcz! ja cię rozumiem...", zatem znów pół ton wzięty tak, jak go mało kto wziąć potrafi. W następujących potem scenach najgłębszych wrażeń i wzruszeń, spadających na nią raz po raz, Amelja p. Modrzejewskiej wybiera z wielkim taktem najodpowiedniejszą dla siebie, a najzupełniej prawdziwą postawę, mianowicie istoty wyczerpanej, odurzonej nieco tem wszystkiem, co ją spotyka. Inna natura próbowałaby walki, próbowałaby burzy stawić czoło, zrywałaby się do opozycji zaciętej, do przekonywań lub złorzeczeń. Amelja z początku zdaje się nie pojmować, co się wkoło niej dzieje, a gdy cały tragizm sytuacji staje się dla niej jasnym, już walczyć sił nie ma i ochoty. Prawie, prawie poddaje się biernie szalonemu fatalizmowi, który ją ściga. Taką jest w scenie zamurowywania Mazepy, taką w rozmowie więziennej z Chmarą (akt 4-ty), taką podczas rewelacji dobytego ze strasznej mogiły pazia, taką wreszcie w ostatnich scenach dramatu, kiedy pada otruta na trumnę Zbigniewa bez wybuchu, powiedziałbym, nawet bez zaostrzenia się w jej sercu cierpienia. Gdy Mazepa powiada do wojewody: „Starcze, daj! niech skona...", czujemy, iż owo spokojne skonanie jest już teraz najwyższą łaską dla tej zbolałej, aż do odrętwienia duszy. Burza życia, wielka burza namiętności ludzkich, przeszła i starła po drodze w proch biedną, smutną, niewinną istotę. Oto wrażenie, jakie po sobie zostawiają dzieje Amelji, opowiedziane przez poetę, oto wrażenie, które dobywa w całej pełni na jaw i potęguje do najsubtelniejszych odcieni gra p. Modrzejewskiej.

To Amelja, jaką z dokładnością wielką odmalował sam Słowacki, krępując oczywiście „twórczość" artystki scenicznej, rolę tę grającej, ale zarazem ułatwiając jej, a raczej upraszczając zadanie. Cały szkopuł roli polega na tem, aby owdzie nie przeciągnąć struny, tam trafić na ton odpowiedni, gdzieindziej znowu nie zatracić tego, co powinno być zaznaczone. Skoro zatem tak wielka artystka sceniczna, jak p. Modrzejewska, weźmie na siebie rolę taką, gra jej nie potrzebuje zgoła komentarzy specjalnych: można już tylko sprzeczać się lub godzić z—autorem.

jaźń dra Windthorsta, centrum i polaków. Ogólna sytuacja polityczna, mianowicie zaś polityka rzeszy niemieckiej, wywołała atoli w pewnem kompetentnem miejscu życzenie, aby uwzględniano baczniej usposobienia Windthorsta. To życzenie, które niezawodnie nie mogło pozostać bez wpływu na ustawę szkolną, dało może p. Gosslerowi pożądaną sposobność do opuszczenia stanowiska, które już oddawna było wskutek różnych zajść zachwiane."

Podsekretarzem stanu w ministerjum oświaty będzie obecny prezes rejencji gdańskiej, p. Holwede. Był on aż do d. 1-go grudnia r. z. naczelnikiem pierwszego wydziału rejencji poznańskiej i przeszedł następnie na miejsce p. Heppe'go do Gdańska, kiedy ten przeniósł się do rejencji trewirskiej. P. Holwede dał się poznać w Poznaniu, jako bardzo sumienny i sprawiedliwy urzędnik. *Br. Z.*

# Echa emigracyjne.

### Skuteczny środek.

Otrzymaliśmy pismo następnej treści:

„Szanowny Redaktorze! Służąca moja, młoda dziewczyna, została, jak niestety wielu u nas starszych nawet od niej ludzi, obałamuconą Brazylją i emigracją do tej ziemi obiecanej. Obałamucenie to doszło do takich rozmiarów, że nierozsądna dziewczyna przyznała mi się otwarcie, że pragnie koniecznie wyjść za mąż, a to dlatego, że „panien do Brazylji nie przyjmują", i że zaraz po ślubie z mężem chce tam pojechać.

Starałam się wybić jej z głowy niedorzeczne projekty, dałam jej dużo do przeczytania w sprawie emigracji i wszystko to czytała bardzo uważnie, nietylko sama, ale w towarzystwie kucharki, stróża domu, jego żony i kilku jeszcze osób z tej samej sfery. Czytanie to jednak, tak samo jak i moje perswazje, nie odniosło skutku. Oddając mi paczkę pożyczonych sobie do przeczytania gazet, oświadczyła mi:

— Ludzie powiadają, że państwo umyślnie tak piszą, bo nie chcą się pozbyć sług i robotników. Tamci państwo w Brazylji ogromne pieniądze dają za najmniejszą fatygę. Opłaci się daleko pojechać dla takich zarobków.

Ten wyraz *daleko* nasunął mi myśl wydobycia atlasu i wskazania zaciekawionej, chociaż zawsze nieufnej, jaka to droga prowadzi z Warszawy do upragnionej Brazylji. Wytłumaczyłam jej w kilku słowach co jest ląd, a co woda i pokazałam mapę. Widok oznaczonej na mapie wody i olbrzymia przestrzeń Oceanu, zrobiły nadzwyczajne wrażenie. Wrażenie to odmalowało się przerażeniem na twarzy dziewczyny. Od tej chwili pozwoliła sobie opowiadać o złych konsekwencjach podróży z zupełną wiarą w prawdziwość słów moich.

To, co się stało ze służącą, naprowadza mnie na myśl, czy nie byłoby dobrze rozesłać po wsiach i miasteczkach znaczną ilość map, specjalnie tak zrobionych, aby wyobraźnia prostaczków mogła dokładnie objąć obszar kuli ziemskiej, a w każdej chyba wsi i miasteczku znaleźliby się przecież ludzie dość na to wykształceni, aby uzupełnić to, o czem mapa pojęcia dać nie może, t. j. o odległości. Dobrzeby więc było, aby na takich mapach, choćby konturowo zarysowanych, były zaznaczone punkty znane każdemu, jak np. Warszawa, Częstochowa i t. p., co ułatwiłoby patrzącym orjentowanie się i powzięcie wyobrażenia, jak daleko jest do Brazylji, i jak ogromną jest owa Brazylja. *P. S...a.*

### Do Brazylji.

*Gazeta radomska* podaje nową wiązankę szczegółów o wzmaganiu się ruchu emigracyjnego w gub. radomskiej.

Oprócz agitacji w warsztatach kolejowych w Radomiu, gorączka brazylijska ujawnia się w kilku browarach, warsztatach i wśród ludności wyrobniczej.

Wybiera się także za morze gremjalnie ludność wsi Stanisławia, lecz *Gazeta* przypuszcza, że skończy się tam może na wyjeździe kilku jednostek.

W Bobrownikach w roli ajenta występuje włościanka, która powróciła niedawno z Brazylji.

Ubiera się w atłasy i aksamity, rozrzuca pieniądze, a w końcu karnawału wyszła za mąż za wieśniaka z Bobrownik.

Przebieg jej życia jest wielce romantyczny, opowiada go *Gazeta*, jak następuje:

Przed kilku laty włościanka owa, Kasia, dostała się na służbę do pewnej szwaczki w Radomiu, a gdy pani jej dla braku roboty w tem mieście przeniosła się do Warszawy i ona za nią podążyła.

Ale i tu szwaczce nie szło; sprzedała zatem wszystko, co posiadała i wraz z Kasią wyjechała do Hamburga, a ztąd do Brazylji, gdzie wkrótce doszła do bogactw: kamienicy, majątku ziemskiego i klejnotów.

Niedługo jednak cieszyła się bogactwem—po krótkiej chorobie zmarła, zapisując cały majątek Kasi z Bobrownik.

Kasia, zatęskniwszy za wsią rodzinną, powróciła tu z klejnotami, przedstawiającemi wartość 30,000 rs. i znaczną sumą pieniężną w gotowiznie, lecz obecnie wraz z mężem zamierza znów pojechać do Brazylji, do swoich majątków.

Tymczasem schodzą się do niej całe gromady włościan, aby z ust jej posłyszeć o cudach brazylijskich.

*Gaz. radom.* donosi, że na perswazje jednego z przedstawicieli władzy, iż lud, obdarzony ziemią, powinien być wdzięczny i nie porzucać roli, odpowiedziano:

„E, proszę wielm. naczelnika, że ukaz dał nam ziemię to prawda, ale za tę ziemię mieliśwa płacić podatki tylko bez lat 20, a tu teraz rychtyk będzie niedługo lat trzy dziesiątki, a my płaciewa coraz więcej i płaciewa i płacić już nie możewa, więc idziewa do Brazylji, gdzie także ziemię dają darmo i bez podatków."

Jest to wymowny dowód zręczności ajentów, którzy stosunki miejscowe przedstawiają włościanom w barwach najczarniejszych, byle tylko złowić ich w sieć swoją.

*

Do wzmianki, zamieszczonej przed kilkoma dniami o przybyszach z Brazylji, „wykupionych" przez rodzinę, przybywa kilka szczegółów.

Jan Jakubowski wraz z małżonką, tudzież jego zięć Mateusz Wierciechowski w towarzystwie żony, oraz trojga dzieci, podmówieni przez kumów i ajentów, wyruszyli do Brazylji w lipcu zeszłego roku.

Po przybyciu do Rio de Janeiro, emigranci zajęli się robotą ciesielską, lecz z przyczyny zbyt nizkiej płacy, jak niemniej panującej w stolicy nadzwyczajnej drożyzny, wkrótce przejedli przywiezione pieniądze.

Jednocześnie J. oraz żona Wierciechowskiego zapadli na febrę i choroba do rzeszty wyczerpała zasoby ofiar obłędu emigracyjnego.

Biedacy, korzystając z wyjazdu do kraju jednego z sąsiadów, wystosowali rozpaczliwe pismo do krewnych, którzy pieniądze na powrotną drogę przesłali do Rio de Janeiro.

# Wylewy.

Wylew Wisły i Narwi zalał w powiecie warszawskim następne wioski, położone na prawym brzegu: Świdry, Tarchomin, Jabłonna, Nowodwory, Rajszew, Skirdy, Sochocin, Wólka, Łęczna, Kępa Nowodworska, Kępa Częstkowska, oraz po lewym brzegu Narwi: Kałuszyn, Skrzeżew, Góra, Okunin, Sikory i Kępa Kekalska, tudzież część miasta Nowegodworu.

Od tego miasta część szosy, prowadzącej do Warszawy, woda podmyła.

Z ludzi nikt nie zginął, ale inwentarza zatonęło bardzo wiele.

* * *

W nocy d. 9-go marca Wisła pod Sandomierzem, w obrębie gminy Połaniec, ruszyła, a kra, spłynąwszy bez przeszkód do gminy Koprzywnicy, w pow. sandomierskim, utworzyła pod wsią Radowąż zator, wskutek którego Wisła, wystąpiwszy z brzegów, zalała wioski w gminach Koprzywnica i Saliborzu i przerwała wał.

Zator, trzymający się czas jakiś, sam się przerwał i woda, zalewająca nizinę Skotnicką i inne, szybko spłynęła.

Mieszkańcy wobec grożącego niebezpieczeństwa i nagłego przyboru szukali schronienia na dachach domów. Pomoc z sąsiednich wiosek i energja samych mieszkańców zalanych miejscowości pozwoliła im uratować dobytek i inwentarz.

Strat, wyrządzonych w obsianych polach, dotąd obliczyć trudno.

* * *

**Płock** 13-go marca.

Do godz. 12-ej w południe we środę, Wisła opadła do 8 stóp 4 cali i oczyściła się z kry zupełnie. Tegoż dnia od godz. 7-ej wieczorem poziom rzeki podniósł się do 8 stóp 9 cali, a odpływ wody znowu się rozpoczął i odtąd przybór trwa.

We czwartek o godz. 6-ej rano notowano na wodomiarze 10 stóp 7½ cala, o godz. 11-ej rano 12 stóp 3 cale, o godz. 9-ej wieczorem 15 stóp 10 cali a przez noc dzisiejszą do godz. 10-ej m. 30 rano, wysokość wody urosła do 17 stóp 10 cali.

Wobec tak szybkiego przyboru wody nastąpił wylew natychmiast w nocy z środy na czwartek całego lewego pobrzeża Wisły naprzeciw Płocka od Świniar aż po Soczewkę. Przestrzeń zalewana rozszerzała się coraz bardziej i dziś conajmniej 2 wiorsty szerokości wynosi.

Pierwszą ofiarą powodzi, jak zwykle, padło Radziwie. O godz. 12-ej m. 50 w południe otrzymano tu depeszę o olbrzymiej wysokości, jakiej dosięgła Wisła pod Warszawą, ostrzeżono też natychmiast radziwian, aby usuwali się z części wsi zagrożonej zalewem.

Oberżę na dole opróżniono jeszcze zrana, i włościanie także niebawem zaczęli się wynosić z tej połaci Radziwia, która tuż po za wałem długim szeregiem chałup się ciągnie.

W Radziwiu, przy ruszaniu lodów, łazienka kąpielowa Małkowskiego, całkiem nowa, zgniecioną zupełnie została. Innych szkód na razie nie zauważono.

Z przerwanego wczoraj rządowego przewozu skorzystali zaraz przewoźnicy, na swoją rękę proceder ten prowadzący; przeprawiali bowiem z narażeniem własnych łodzi i wioseł i wielkiem sił natężeniem kilkadziesiąt osób, pobierając po kop. 30 do 40 od osoby.

Przybór trwa w dalszym ciągu.

Niemcy koloniści zamieszkali powyżej Radziwia w kilku kolonjach aż do Suchodół i Świniar, przewidziawszy powódź taką, z ogromną przezornością usypali wysokie wały na czas jeszcze, aby wody do domów swoich i na pola je okalające nie dopuścić. Radziwianie zaniedbali przez lenistwo takiej ochrony swego mienia i znaczne też straty poniosą.

* * *

**Duninowo** 14-go marca.

Z Duninowa donoszą nam, że w piątek po południu woda dosięgła tego poziomu, do jakiego doszła latem 1884-go r.

---

Inaczej postąpił p. Kotarbiński z rolą Zbigniewa. Ani słowa, jest ów Zbigniew od początku do końca rodzajem Manfreda, a bajronizm zalatuje odeń, jak woń jaśminu od pokrytego kwiatem krzewu. P. Kotarbiński atoli zbudowawszy całą rolę, bardzo słusznie, na tych charakterystycznych cechach, spotęgował je, tylko te cechy uwzględnił i zatarł niemi wszelkie inne rysy, które bądźcobądź istnieją w Zbigniewie Słowackiego. I dlatego to, pomimo pięknej miejscami, w spokojniejszych scenach, deklamacji, pomimo żywości gry, roli Zbigniewa nie uchronił od pewnej monotonji.

P. Prażmowski, jako Mazepa, dał nam bardzo dobrą postać, łącząc umiejętnie pustotę dworskiego szaławiły z zacną serdecznością, odzywającą się w nim w sprawach, gdzie szlachetność zostaje na próbę wystawioną. Zewnętrzny wygląd podniesiony bardzo wiernym a gustownym strojem, sprawiał doskonałe wrażenie. Ale jednak, tu i owdzie były sceny niewyzyskane należycie, np. opowiadanie po wydobyciu się z okropnego więzienia, wogóle wiele w roli niedociągniętego do wysokości i pełności samego tekstu dramatu, podobnie, jak w grze Zbigniewa było naodwrót przeciągnięcie struny.

Dla wojewody, jako postać, trudno o lepszego przedstawiciela, niż p. Leszczyński. Siła, panowanie nad sytuacją całą dramatu, wyborne oddzielne ustępy w roli i pomysły, oto, co na bezwzględną zasługuje pochwałę. Uwzględnić jednak trzeba, że wojewoda od chwili wyznań Mazepy nie ma już dobrej racji dla mszczenia się i pastwienia nad żoną; działać już w nim zaczyna owa *demencja*, którą, według znanego aforyzmu, Bóg karze, lub która napada na ludzi po strasznych w życiu przełomach. Wojewoda szaleje, wojewoda jest nieprzytomny, wojewoda wściekł się, wojewoda zapamiętał się, działa w obłędzie. A my tego obłędu nie widzimy—i zarzut z tego czynimy p. Leszczyńskiemu. W akcie 5-ym niech będzie spokój, ale nie ów straszny spokój wielkich rozpaczy lub wielkiego „zacięcia się", lecz ów spokój niemniej przerażający jakiejś wielkiej siły na ślepo działającej, która nie wiedzieć dokąd człowieka tego zaniesie.

P. Rapacki był i wczoraj, jak zawsze, świetnym w tej znakomitej swej roli księcia. Wątpię doprawdy, żali ktobądź kiedybądź tak postać tę odtworzyć potrafi; chyba, że niewolniczo kopjować będzie p. Rapackiego, a i to nawet z pewnością mało komu się uda.

Na ostatku niech mi wolno będzie zwrócić uwagę na bardzo niewłaściwe powierzenie epizodycznej roli księdza p. Dąbrowskiemu. Scena z lilją, którą ksiądz ów wyrywa z rąk Amelji, jego słowa, jakby prorocze i symboliczne zarazem: „Daj do kościoła—lilja jest kwiatem aniołów!" zamykają niezmiernie efektownie akt drugi. Efekt ten ginąć nie powinien wskutek niezaradności owego właśnie księdza. Przez poszanowanie dla najlepszego naszego dramatu czyżby który z panów artystów nie zechciał przyjąć na siebie tej małej, ale ważnej rolki?

Wyjąwszy powyższe reżyserskie przeoczenie, dramat cały szedł wczoraj na scenie wcale dobrze. Teatr pełny; wybornie słuchająca publiczność dobrze usposabiała artystów. Oklasków było bez liku po każdem zapadnięciu kurtyny. *Cz. J.*

Pola i łąki wsi nadbrzeżnych zalane.

Pod wodą stoją grunty w Radziwiu, Popłacinie, Brwilnie dolnem, Biskupicach, Duninowie starym i nowym, Rokiciu, Wiąsłowicach, Myśliborzycach, Nowej wsi, Skokach, Dąbiu niemieckim i polskim, Dobiegniewie, Wistce królewskiej i kościelnej, Modzerowie i Łęku.

Wszystkie kępy na Wiśle zalane, a mieszkańcy pouciekali.

Od południa Wisła dalej przybierać zaczęła, w Radziwiu kilka domostw pod wodą.

Papiernia Soczewka stoi.

Obiega pogłoska, że jakiś kupiec, jadący zalanym traktem, od Włocławka pomiędzy Dobiegniewem a Wistką utonął z końmi i bryczką.

W sobotę rano woda wzniosła się o trzy stopy po nad najwyższy stan przyboru latem 1884 r.

Rybacy zapewniają, że przybór ustanie, do czego przyczyni się kierunek wiatru.

Komunikacja na lewym brzegu z powodu zalania miejscowości bardzo utrudniona.

Statek parowy „Neptun" cukrowni „Leonów" popłynął do Włocławka.

* * *

**Ciechocinek**, 16-go marca.

„Silny przybór wody, który rozpoczął się nad ranem d. 13-go marca, ku wieczorowi zaczął słabnąć i przez noc z piątku na sobotę woda podniosła się tylko o 8 cali.

Stan taki trwał bez zmiany przez całą dobę.

Ubytek wody rozpoczął się dopiero w niedzielę nad ranem i do godz. 8½ rano ubyło jej 8 cali.

Dwa te dni, a raczej dwie noce z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę, a zwłaszcza tę ostatnią mieszkańcy spędzili w największym niepokoju, gdyż woda w dwóch miejscach zaczęła się sączyć przez wał, dzięki jednak czujności straży, niebezpieczeństwo zostało zażegnane, szczeliny bowiem zasypano i wał wzmocniono szabrem i gruzem.

Woda dalej opada, mieszkańcy spokojniejsi, aczkolwiek niebezpieczeństwo niezupełnie przeszło.

Prócz wiosek zalanych wodą, o których już wspominaliśmy, Wisła zalała także posterunek pograniczny Czerwony Krzyż.

Z ludźmi wypadków nie było."

## Paganini.

### Prawda a legenda.

(Dokończenie.)

Kiedy w osiem dni po powrocie dał koncert, zbiegło się wszystko, co Paryż posiadał słynnego, pięknego i bogatego. Zagrał „Taniec gwiazd" i cała sala zahuczała wrzaskiem uwielbienia, mężczyzni darli białe rękawiczki, kobiety rzucały mu bukiety, członkowie Jockey-klubu uderzali laskami o podłogę. Deschamps, tłumacz Danta, zaimprowizował naprędce sonet, który śpiewak Derivis odśpiewał natychmiast na scenie, a Deveria, najznakomitszy ówczesny rysownik, schwycił fizjognomję jego ołówkiem. Okrzykom i uwielbieniom nie było końca.

Ulica tak samo sławiła Paganiniego, wizerunki jego odchodziły całemi pakami za granicę i na prowincję. Ażeby zaś zwabić amatorów, sprzedawano obrazki, przedstawiające życie jego w epizodach. I kiedy raz Paganini przechadzał się po bulwarach włoskich, ujrzał nagle swój konterfekt z podpisem: „Paganini w więzieniu".

Zrazu zmarszczył brwi, potem roześmiał się, a gdy właśnie nadeszli znajomi jego: Latte, wydawca jego kompozycyj, i Hektor Berlioz, który świeżo opuścił fakultet medyczny, ażeby zostać genjalnym kompozytorem, rzekł do nich:

— Ci panowie rysownicy trochę zabujną mają wyobraźnię. W więzieniu? Lecz gdzie? W Wenecji, Wiedniu czy Rzymie? Nie wiedzą tego, ani co mnie wpędziło do więzienia... co prawda, krąży kilka historjek, godnych dramatu lub romansu...

— Romansu?—zawołał Berlioz—opowiedz nam, opowiedz!

Paganini po pewnem wahaniu zaczął:

— Opowiem wam moje życie i przekonacie się, jak mało w niem materjału do dramatu. Najpierw opowiadano o mnie, żem kochał szalenie jakąś baletnicę z teatru „Fenice" i że gdym ją zastał z rywalem, zabiłem rywala odważnie, z tyłu, gdy właśnie pił oranżadę. Miał to być siostrzeniec kardynała. Dokonawszy jednego zabójstwa, udusiłem Klelję szarfą jedwabną.

— Tak, to prawda—przerwał Berlioz—dużo jest przesady, ale jednak...

— Jednak sądzisz, że coś musi być na dnie? Zapewne, ale przedtem opowiem wam inny epizod. Oto jest temu lat 15, dawałem koncert w Padwie z powodzeniem. Nazajutrz, gdym siedział przy *table-d'hôte*, słyszałem, obok pochwał o mojej grze, jednego z sąsiadów, który zapewniał wszystkich, że niema się czemu tak dziwić, bo Paganini, siedząc przez osiem lat w więzieniu, miał jako jedyną pociechę skrzypce, mógł się więc wprawić. Skazany zaś został za zamordowanie jednego ze swych przyjaciół, który był jego rywalem. Wszyscy naturalnie oburzali się na taką zbrodnię, a gdym ja nareszcie zapytał tego pana o bliższe szczegóły, ten naturalnie zmieszał się i ulotnił.

— Więc i pogłoski o morderstwie ustać musiały?

— Tak, ale wynaleziono inne. Kiedym bawił w zimie r. 1825-go w Wiedniu, grałem warjacje z „Czarownic". Wywarły jakie takie wrażenie. Otóż pewien jegomość zapewniał uroczyście, że przez cały czas widział doskonale djabła, który mi prowadził rękę. Tak szczegółowemu opisowi niepodobna, iżby nie uwierzono i odtąd stałem się faworytem djabła. Przez całe moje życie zasypywano mnie tego rodzaju pogłoskami, z początku usiłowałem przeciwdziałać, opowiadałem o mojem pracowitem dzieciństwie, o tem, że od 14-go roku życia zarabiałem na chleb, że przez 16 lat byłem szefem orkiestry na dworze książęcym, ale co to wszystko pomogło? Trzeba było zrezygnować i ustąpić głupocie ludzkiej.

I opowiedział dwom tym słuchaczom jeszcze jedno:

Niejaki Demonoschi, skrzypek, występujący w Medjolanie w r. 1800-ym, zaznajomił się z dwoma bandytami i ci namówili go, ażeby wraz z nimi zamordował księdza w poblizkiej wsi dla rabunku. Na szczęście jeden z nich zdradził, żandarmerja pochwyciła skrzypka i tamtego. Zostali obaj skazani na 20 lat więzienia, ale jenerał Menon po dwóch latach uwolnił artystę.

Otóż na tem tle zbudowano powieść Paganiniego.

Nazwisko tamtego kończyło się na *i*, więc musiał to być Paganini, a łaska jenerała Menon pochodziła ztąd, że został oczarowany jego grą; co się zaś tyczy spółki jego z djabłem, do tego przyczyniły się powieści fantastyczne Hoffmanna.

Paganini umarł w r. 1840-ym w Nizzy bogatym, sławnym i żałowanym. Dziś jego przygody służyłyby innym za przecudowną reklamę, za którąby gotowi byli płacić sumy. Bo i czyż pamięci, która dotąd nie zaginęła o nim, nie zawdzięcza właśnie Hoffmannowi i Heinemu, który również wspomina o nim, jak o ex-galerniku?

*Talis.*

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż ministerjum spraw wewnętrznych rozesłało cyrkularz do komisyj gubernjalnych do spraw włościańskich, w którym wyjaśnia, że wzmiankowane komisje mogą przedsiębrać środki, celem unieważnienia aktów, zawartych przez włościan, o ile akty sporządzone zostały wbrew specjalnym przepisom o włościanach.

= *Nowosti* dowiadują się, że ministerjum komunikacyj zarządziło, aby na wszystkich bez wyjątku stacjach kolei znajdowały się obowiązkowe apteczki z odpowiedniemi preparatami do niesienia pierwszej pomocy chorym pasażerom.

= Do departamentu handlu i rękodzieł wniesiono prośby o kilkoletnię przywileje: na udoskonalone przybory do strzelb pokojowych, na urządzenie nowej osi powozowej, na sposób i przyrząd do solenia mięsa, ryb i t. p.; na kamienną podłogę w stajniach, łaźniach, rzeźniach i t. p.; na udoskonalenia dźwigniowych zawiasów w drzwiach i oknach; na kuchnię spirytusową z wodnym chłodzicielem i regulatorem płomienia; na utwierdzanie szkieł w okularach i nanośnikach; na maszynę do obierania ziarn kawowych, ryżowych oraz płodów strączkowych i ziarnowych; na przyrząd, zwany moderatorem, służący do przygłuszania dźwięku w instrumentach klawiszowych.

= P. o. oberpolicmajstra przekonał się podczas objazdów miasta, iż bruki w wielu miejscach pozapadały się i wymagają gruntownej a szybkiej reperacji, oraz że przez podobne uszkodzenia potworzyły się nader niewygodne dla przejeżdżających nierówności i doły, które wobec podwójnych linij kolei konnej i ciągłego ruchu wagonów, nie mogą być wymijane, przez co jazda połączona jest z niebezpieczeństwem. Na zasadzie powyższego, jak donosi *Gaz. polic.*, polecono komisarzom cyrkułowym zebrać szczegółowe wiadomości o wszystkich bez wyjątku ulicach, na których bruk wymaga reparacji i przesłać te wiadomości do magistratu najpóźniej do d. 20-go b. m. Co się zaś tyczy miejsc, które wskutek znacznego osadzenia się gruntu okażą się niebezpiecznemi dla przejazdu, to należy je zagrodzić barjerami.

= Za utrzymywanie służących bez książeczek lub opóźnienie opłat skazano w ciągu miesiąca od dnia 13-go lutego do d. 13-go marca 292 osoby na kary pieniężne w sumie 1027 rs. 50 kop.; w liczbie ukaranych znajdują się właściciele i rządcy domów, obowiązani, według prawa, dopilnowywać, aby służący, zamieszkali w ich domach, zostali we właściwym czasie zaopatrzeni w książeczki służbowe.

= Z końcem b. m. magistrat naszego miasta ogłosi licytację na podjęcie się następujących robót brukarskich, a mianowicie: przebrukowania ulic: Bugaju pomiędzy drogą Zamkową (wiodącą do bramy zamkowej od strony Wisły) do Mostowej, na przestrzeni 787·5 sążni kwadratowych; ulicy Kościelnej od Zakroczymskiej do Przyrynku, na przestrzeni 350 s. k.; Chmielnej od Sosnowej do Żelaznej, na przestrzeni 1663·3 s. k.; Solec od Tamki do Ludnej, na przestrzeni 4550 s. k., wreszcie Tamki od Dobrej do Aleksandrji na przestrzeni 2000 s. k. Oprócz tego, przy użyciu kamienia starego, będącego własnością miasta, oddane będą również drogą współzawodnictwa licytacyjnego roboty około urządzenia chodnika wzdłuż ogrodu pomologicznego za ulicę Leopoldynę przy ul. Nowogrodzkiej, po południowej stronie, na przestrzeni 8143 s. k., przy długości 152 s., oraz urządzenie chodnika z kamieni polowych na Pradze, przy ulicy Krowiej (długości 51½ s., szerokości 10), dla ułatwienia komunikacji z gimnazjum praskiem.

= Z d. 13-ym kwietnia kasa miejska w magistracie rozpocznie przyjmowanie podatku od koni. Stopa opłaty oznaczoną została, jak następuje: od utrzymujących omnibusy, powozy i karety do najęcia, omnibusy przy hotelach, dorożki i sanie po 10 rs., od koni używanych do przewozu ciężarów po rs. 5 od sztuki. Opłata może być wnoszona w ratach półrocznych. Pobór opłaty trwać będzie do 13-go maja, poczem pobierana kara w stosunku 50%.

= Tegoroczny jarmark świętojański na wełnę ma być urządzony, jak lat poprzednich, na dziedzińcu, okalającym składy warszawskiego oddziału banku państwa przy ulicy Nowogrodzkiej. Rozpocznie się d. 15-go czerwca i trwać będzie dni cztery, t. j. do dnia 18-go tegoż miesiąca włącznie; otwarcie zaś placu jarmarcznego nastąpi o godzinie 10-ej zrana dnia 12-go czerwca, a jednocześnie rozpocznie się ważenie dostawianej wełny na wagach miejskich i bankowych za opłatą na rzecz miasta po 2 kop. od puda. Magistrat chcąc już przystąpić do odpowiednich robót przygotowawczych na placu jarmarcznym, odniósł się do zarządzającego warszawskim oddziałem banku z zapytaniem, czy nie zachodzą jakie przeszkody. Magistrat w tym roku wybuduje na placu jarmarcznym trzy szopy dla pomieszczenia wag i odpowiednią ilość odkrytych pomostów dla bezpłatnego składania wełny.

= Zgromadzenie szklarzy wniosło do magistratu podanie o pozwolenie sporządzenia dwóch nowych chorągwi cechowych. Pierwsza z nich, majstrowska, prócz stosownego napisu, posiadać ma wizerunek patrona cechu, św. Łukasza ewangelisty, druga, czeladnicza, emblematy cechu.

= Posiedzenie VI-te komisji przyrodniczej Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się we czwartek, d. 19-go b. m., o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Towarzystwa (Chmielna nr. 14). Po odczytaniu protokułu poprzedniego posiedzenia p. A. Laude przedstawi rzecz zatytułowaną „z fauny cyklopów okolic Warszawy".

= Za domniemanego następcę zmarłego w dniu wczorajszym Henryka Halperta w sferach kolejowych uważanym jest b. dyrektor administracyjny kolei wiedeńskiej, p. Władysław Kozłowski.

= Inspektor rządowy tutejszych kolei, r. st. Łaskin, po dłuższej nieobecności powrócił w dniu dzisiejszym z Petersburga.

= Naczelnik ruchu i telegrafu kolei terespolskiej, inżenier Gerszof, w interesach służbowych wyjechał w dniu wczorajszym do Petersburga.

= Jeneralny konsul niemiecki, baron von Rechenberg, w dniu wczorajszym po dłuższej nieobecności powrócił z Berlina do Warszawy.

= Prezes sądu okręgowego, rz. r. st. von Szulc, wyjechał do Kielc.

= **Z teatru i muzyki.**

* Modrzejewska ukaże się jutro w „Odecie" (abonament nr. II-gi, przedstawienie drugie).

* Teatr Rozmaitości daje jutro dawno niegraną piękną komedję J. A. Święcickiego p. t. „O własnej sile".

* Wznawiany dzisiaj w teatrze Małym „Baron cygański" powtórzony będzie w dniu jutrzejszym.

* Pod kierunkiem p. Rzebiczka przygotowywa się „Straszny dwór" Moniuszki z nową w kilku partjach obsadą.

* Artystom teatru Małego rozdano do nauki role z trzyaktowej krotochwili Tellera i Szamberga, przerobioną z czeskiego p. t. „Jedenaste przykazanie".

* Sprzedaż biletów na czwartkowe przedstawienie „Walki kobiet" z udziałem Modrzejewskiej rażno postępuje.

Kasa znajduje się w salach redutowych i czynna będzie jutro od godziny 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej.

**Dochód z pomienionego widowiska przeznaczony**

jest, jak wiadomo, na rzecz budowy pomników dla Królikowskiego i Żółkowskiego.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Łucji" partję Edgara śpiewać będzie Myszuga.

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Rozmaitości 127, Letnim na występie Modrzejewskiej 1078 i Małym 205.

═ Dla Królikowskiego i Żółkowskiego.

Sprzedaż biletów na widowisko czwartkowe idzie raźno.

Miejsca 3, 2 i 1-rublowe są już na wyczerpaniu.

Dzisiaj zapisywano się na giełdzie na bilety, które ma do dyspozycji swej szan. dyrektor Wieniawski, członek komitetu pomnikowego.

W dniu jutrzejszym, od godz. 10-ej do 1-ej i od 3-ej do 6-ej, sprzedaży biletów w sali redutowej dopełniać będą powabne „kasjerki" w osobie trzech naszych *naiwnych*: Czakówny, Trapszówny i Zimajerówny.

═ Rauty.

Na schyłku postu mamy jeszcze dwa rauty, urządzane w lokalach publicznych.

Pierwszy z nich pod nazwą „towarzyskiego" odbędzie się dziś w salonach ratusza.

Wybiera się na ten raut sporo osób z najrozmaitszych kółek i kółeczek warszawskiego towarzystwa.

Przyrzekła też swoją bytność pani Helena Modrzejewska.

Wielka artystka wypowie kilka utworów poetycznych.

Część muzyczną wypełni Michałowski.

Zapowiedziany na zeszłą sobotę w resursie obywatelskiej raut warszawianek odłożono do jutra.

Zabawa towarzyska, w której bierze udział mnóstwo osób, zostanie urozmaiconą śpiewem, muzyką i deklamacją.

Między innemi przyrzekły swe uczestnictwo znane z estradowych występów śpiewaczki pani Marja D'Orio i panna Dora Kleberowa, oraz pp.: Millerowie ojciec i syn, wreszcie p. Stępkowski.

═ Bank przemysłowy.

W uzupełnieniu wzmianki naszej o projekcie założenia w Warszawie banku przemysłowego, dodajemy jeszcze kilka szczegółów.

O koncesję stara się wymieniony już p. Leopold Silnicki, który będzie przedstawicielem instytucji i bezpośrednio ma się znosić z kapitalistami, powierzającymi mu swoje fundusze.

Głównem zadaniem banku ma być udzielanie pożyczek amortyzacyjnych na wszelkie nowotworzące się przedsiębiorstwa przemysłowe.

Pożyczki te będą hypoteczne z zastrzeżeniem pewnej kontroli nad prowadzeniem biegu interesów.

Dalej bank zajmie się finansowem popieraniem wszelkich wynalazków, których eksploatacja może przynieść istotną korzyść.

Wreszcie instytucja zamierza wyjednać dla siebie przywilej budowania w Królestwie Polskiem kolei wązkotorowych, podjazdowych tak parowych, jak i konnych.

═ Wyścigi tegoroczne.

Tegoroczne wyścigi trwać będą dni osiem i rozpoczną się w d. 31-ym maja, w niedzielę.

Program dnia tego obejmuje biegi: o nagrodę otwarcia (zachęty) rs. 500; nagrodę próby rs. 500; nagrodę „Przychówku" rs. 1,000, do którego to biegu jest zapisanych koni 21; o nagrodę sprzedażną rs. 300 i o nagrodę „Kiejstuta" rs. 300.

We czwartek, 4-go czerwca, rozegrają się nagrody: „Towarzystwa" przedmiot srebrny, wartości rs. 200; nagroda „Józefa hr. Zamoyskiego" rs. 800 (koni meldowanych 11); nagroda „Koncepta" rs. 500; nagroda łazienkowska rs. 300 i nagroda sprzedażna rs. 400.

W niedzielę, 7-go czerwca, rozegrane będą: nagroda mokotowska rs. 300; nagroda „Melbourna" rs. 800; nagroda „Oaks" rs. 1,000 (meldowanych klaczy 18); nagroda „Odetty" rs. 400 i nagroda sprzedażna rs. 300.

Na czwartek, 11-go czerwca do rozegrania będą: nagroda specjalna głównego zarządu stad rządowych rs. 3,000 (meldowanych koni 32); nagroda „Rulera" rs. 600 (meldowanych koni 17); nagroda „Sarbacane" rs. 500 i nagroda Towarzystwa przedmiot wartości rs. 200 (*hurdle race*).

W piątym dniu, 14-go czerwca, program obejmuje: nagrodę pławieńską rs. 300; nagrodę imienia „Hrabiów Potockich" rs. 1,000 (meldowanych koni 21); nagrodę Cesarską rs. 4,000; nagrodę wilanowską (*steeple chase*) rs. 500; nagrodę m. Warszawy (*hurdle race*) i *handicap* wiosenny rs. 500.

Czwartek, d. 18-go czerwca, będzie punktem kulminacyjnym tegorocznego sezonu wyścigowego na turfie naszym.

Dzień ten rozpocznie się biegiem o nagrodę „Jerzego Fanshave" (*handicap*) rs. 600.

W biegu drugim rozegraną będzie nagroda jubileuszowa rs. 6,000 (dystans w. 2 sąż. 133).

Z kolei rozegrane zostaną: nagroda dam ze składek i rs. 200 od Towarzystwa; jubileuszowy wyścig myśliwski z nagrodą rs. 1,000, ofiarowaną przez warszawski klub myśliwski, dystans około sześciu wiorst i nareszcie nagroda praska rs. 400.

W niedzielę, d. 21-go czerwca, rozegrane będą: nagroda „Foscari" rs. 300: nagroda „Pocieszenia" rs. 300; nagroda „Horodna" (*steeple chase handicap*) rs. 400 i „Beaten-*handicap*" rs. 300 od Towarzystwa i i rs. 340 od 34 zwycięzców.

Sezon wyścigowy zakończy się w d. 25-ym czerwca pięcioma biegami.

Rozegrane będą: nagroda sprzedażna rs. 300; wyścig panów z nagrodą rs. 150; nagroda „Pocieszenia" rs. 200; *handicap* czerwcowy rs. 300 i nagroda czerniakowska (*hurdle race*) rs. 300.

═ Z Wisły.

Od wczoraj stan wody w Wiśle zaczął się powolniej obniżać.

Dzisiaj w południe poziom Wisły wynosił 12 stóp 4 cale.

Do brzegu tarasu przybiły 3 berlinki.

Dzisiaj po raz pierwszy administracja żeglugi parowej Fajansa wysłała parostatek „Wisłę" w dół rzeki, z 112-tu podróżnymi.

Od przystani Górnickiego odbił statek „Wanda", z pełnym pokładem podróżnych.

═ Powodzianie...

Od paru dni pojawili się żebracy sezonowi.

Indywidua te zaczepiają przechodniów, obchodzą mieszkania, rekomendując się jako ofiary ostatniej powodzi.

Większość z nich są to oszuści.

Należy więc przy udzielaniu jałmużny żądać legitymacyj w formie zaświadczeń od wójtów gmin lub proboszczów parafij.

W przeciwnym razie wspiera się wyzyskiwaczy, nie mających z ofiarami wylewu nic wspólnego.

═ Kradzieże.

Z otworzonego wytrychem poddasza domu pod nr. 45 przy ul. Wielkiej Józefie Walichnowskiej i Antoninie Krauzowej skradziono różną bieliznę wartości 142 rs. — Z mieszkania Bajli Bankoterowej przy ul. Leszno pod nr. 35-ym skradziono różną biżuterję wartości 138 rs.—Z mieszkania Heleny Skarbkowej na Szmulowiznie skradziono garderoby na sumę 300 rs. — Ze sklepu krawca Stanisława Marcinkowskiego przy ul. Świętokrzyzkiej pod nr. 7-ym skradziono garderobę wartości 100 rs. — Przy ul. Pawiej pod nr. 29-ym Marjecie Finkelsztejnowej skradziono bieliznę i ubranie wartości 230 rs.

═ Podstępne podrzucenie.

Do mieszkania służącego w rzeźni pod nr. 8-ym przy ul. Rybaki przyszła wczoraj jakaś młoda kobieta z dzieckiem na rękach, prosząc o robotę.

Podczas rozmowy nieznajoma zasłabła.

Kiedy jej pośpieszono z ratunkiem, oznajmiła, iż pójdzie sama do poblizkiej apteki po lekarstwo, prosi więc o chwilową opiekę nad dzieckiem.

Był to podstęp, gdyż niegodziwa matka wcale już nie wróciła.

Biedne opuszczone niemowlę płci męzkiej, liczące kilka miesięcy życia, odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

═ Podejrzenie.

Pod nr. 1-ym przy ul. Dzikiej znaleziono zwłoki nowonarodzonego niemowlęcia.

Śledztwo przeciw matce, Paulinie T., rozwinięto.

═ Przy pracy.

W przędzalni pod nr. 72-im przy ul. Czerniakowskiej robotnik, Edward Kurwiński, upuścił skrzynkę z przyborami żelaznemi.

Ciężar upadł na nogę robotnika, króra uległa zgruchotaniu.

Za rogatkami wolskiemi rozbierano starą szopę.

Przy tej czynności ściana zwaliła się na trzech robotników.

Jeden z nich, Tomasz Wiciak, uległ złamaniu obu nóg; drugi, Wojciech Lermasz, ma zgnieciony lewy bok, a trzeci, Tomasz Szańkowski, oprócz bolesnych potłuczeń, ważniejszego szwanku nie doznał.

═ Z ulicy.

Z domu pod nr. 48-ym przy ul. Kruczej spadł na ulicę gzems długości około 5-ciu łokci.

Odłam gzemsu skaleczył Ludwikę Wojciechowską.

Takiż gzems spadł przy naprawie rynny pod nr. 9-ym przy ul. Wierzbowej, lecz nikt szwanku nie doznał.

═ Pokąsanie.

Pies niewiadomego właściciela rzucił się na policjanta Lewandowskiego, stojącego przy zbiegu ulic Pawiej i Smoczej.

Lewandowski został ugryziony w prawą rękę.

Ponieważ zachodzi obawa wścieklizny, psa oddano pod obserwację weterynaryjną.

═ Na stanowisku.

W dniu wczorajszym pod nr. 6-ym przy ul. Wolskiej zauważono, iż stróż miejscowy, Kajetan Czyrniak, siedząc w bramie, usnął na dobre.

Pomimo wołań i poruszeń, Czyrniak nie obudził się.

Okazało się, iż stróż życie zakończył.

Zwłoki zabezpieczono, celem przeprowadzenia śledztwa sądowego.

═ Pożary.

Nocy dzisiejszej w mieszkaniu czeladników piekarskich pod nr. 2-im przy ul. Wspólnej z niewiadomej przyczyny zapaliła się obficie nagromadzona słoma.

Kiedy przybiegli topornicy z Nowego Świata, płomienie objęły drzwi i sufit.

Ogień w ciągu kilkunastu minut ugaszono.

Pod nr. 9-ym przy ul. Oboźnej, w jednem z mieszkań, od przewróconej lampy zapaliła się pościel i różne sprzęty.

Pod nr. 36-ym przy ul. Solec w warsztacie ciesielskim zapaliły się wióry.

W obu wypadkach domownicy ogień stłumili

## NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 11-ej przed południem, w lokalu resursy obywatelskiej, odbędzie się posiedzenie członków zarządu kasy zaliczkowo-wkładowej emerytów warszawskich.

— Jutro, o godz. 5-ej po południu, w lokalu tutejszego Towarzystwa dobroczynności, odbędzie się posiedzenie członków wydziału egzaminacyjnego i wsparcia.

## Z E Ś W I A T A.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod d. 16-ym b. m.: Ruch emigracyjny do Brazylji nietylko iż nie ustaje tu, lecz z nastąpieniem cieplejszej pory wzmaga się. Od dni kilku codziennie organa policji w Krakowie i Oświęcimie powstrzymują partje wychodźców i odstawiają do aresztów całe szajki ajentów i podżegaczy do emigracji. W lutym 151 osób aresztowano za przekroczenie ustawy wojskowej, przybieranie fałszywych nazwisk i używanie cudzych legitymacyj na wyjazd do Ameryki.— Ruch budowlany na r. b. dotychczas zapowiada się bardzo ospale. Oprócz paru wielkich budowli publicznych, oddawna oczekiwanych, jak teatru i schroniska dla sierot chłopców imienia księcia Lubomirskiego, nie będzie rozpoczęta żadna nowa budowla rządowa. —Gmach arsenału w r. b. będzie tylko dokończony. Prywatnych gmachów, ani domów czynszowych nikt jakoś wznosić nie zamierza.

× **Bunt przeciw Sarze.** Mieszkańcy prawowierni miasta Norwich w Stanach Zjednoczonych bunt podnieśli przeciw Sarze Bernhardt, która i miasto to i mieszkańców jego w wędrówce artystycznej po Ameryce obecnością swoją i występami uraczyć postanowiła. Czcigodni obywatele Norwichu dowiedzieli się, że artystka nie uczęszcza regularnie na modlitwy do zborów, że pozwala sobie używać zbyt śmiałych i wolnych frazesów, że po godzinie 9-ej wieczorem, zamiast w domu, bawi często na mieście, że wreszcie niewiadomo co to za wże są, których używa na scenie. Wobec tylu ciężkich zarzutów 1,500 członków jednego ze zborów postanowiło na przedstawieniach Sary nie bywać. Podczas ostatniego swojego kazania, osnutego na przykazaniu biblijnem: „Nie miłujcie rzeczy ziemskich", duchowny Lewelly Prat zapowiedział, iż każdy z wiernych, któryby wiedziony ciekawością, znalazł się w teatrze i oglądał w nim oblicze artystki, palcami wytykany będzie na ulicach i niewątpliwie ściągnie na siebie gniew Najwyższego.

× **Beppa.** Zmarła temi dniami we Florencji od kilkudziesięciu lat znana w mieście tem *fioraja* (kwiaciarka) Giuseppa, popularnie zwana Beppą. Józia kwiaciarka słynęła ongi wdziękami i ona to ofiarowała kwiaty Wiktorowi Emanuelowi, przy pierwszym jego wjeździe do Florencji, jako króla włoskiego. Umierając, popularna *fioraja* pozostawiła majątku przeszło 200,000 lirów. Żyła lat 67.

× **Drapnął.** Vanderbilt, arcymiljoner amerykański, który przed tygodniem bawił w Wenecji, uciekł poprostu z tego miasta przed nawałem żebraków. Samych pisemnych próśb o wsparcie otrzymał od obywateli królowej Adrjatyku w ciągu dni kilku 4,000!

× **Przed 3,000 lat.** Głośny włoski egiptjolog p. Massero, który wiele lat spędził w Egipcie i wniknął w tajniki piramid, egipskich grobów i papyrusów wydał w tych dniach niezmiernie ważne dla archeologów *Lettere storiche*, w których czytamy opis zajścia przed 30-ma wiekami w starożytnym Egipcie, gdzie robotników najmowano miesięcznie i płacono im żywnością. „D. 10-go owego miesiąca—pisze p. Massero—mularze, używani do budowania świątyni, opuścili, hałasując, zaczęte roboty i zasiedli dokoła w jej wnętrzu, wołając w niebogłosy:—Głodniśmy, a tu musimy jeszcze osiemnaście dni czekać na płacę! Narzekali na płatników, że ich okradają, dając im tylko połowę przeznaczonych dla nich wiktuałów, a płatnicy odpowiadali na to, że żrą zanadto i na początku miesiąca spożywają wszystkie prowizje, tak, że dobrze przed jego końcem nic mają już co jeść. Jednak po rokowaniach z przedstawicielami władzy, robotnicy wrócili do pracy wskutek danego im słowa, że król zawiadomiony zostanie o ich żądaniach. W rzeczy samej we dwa dni potem Faraon przybył sam do budującej się świątyni i, wypytawszy się szczegółowo o wszystkiem, kazał rozdawać pracującym nowe racje. Przez jakiś czas spokój panował, ale niedługo, prowizje wyczerpały się nanowo i nieukontentowanie zapanowało powtórnie między murarzami, którzy zaprzestali robót d. 16, 17 i 18-go następnego miesiąca. Dnia zaś 19-go starali się nawet opuścić zagrodę świątyni, ale dozorca zapobiegł był z góry takiej zachciance. Pozostawali zatem w bezczynności przez dzień ten cały, ale nazajutrz, po nowych a próżnych prośbach, zaniesionych do zawiadowcy robót, udali się tłumnie do pałacu wielkorządzcy. Po długich certacjach żądaniom ich w części stało się zadość."

## BAŃKI MYDLANE.

Ze scen małżeńskich.

Pan przy obiedzie patrzy wciąż na wschód, pani na zachód. Najwidoczniej więc są na siebie zagniewani.

— Doprawdy, moja żono—rzecze pan—doprowadzasz mnie do rozpaczy. Wydatki na utrzymanie domu rosną z dniem każdym z przerażającą szybkością.

— Ależ, mój mężu—odrzecze pani niecierpliwie—ograniczam się, jak mogę...

— Widzę, widzę...

— Drożyzna wzrasta.

— Drożyzna! ciągle to słyszę... A twoje zbytki? Toć przed tygodniem kupiłaś sobie nowy kapelusz.

Pani spogląda na pana pogardliwie, poczem rzecze z przekąsem:

— Sądzę, iż to cię nic nie obchodzi. Kapelusz kupiłam sobie za... zaoszczędzone na wydatkach domowych pieniądze...

I zbijajże tu podobne argumenty!

*

Jeszcze Gapski.

Nieszczęśliwy jest ten Gapski ze swą manją prawienia komplementów!

— O, panie—rzecze kiedyś do kilku zebranych w jednem kółeczku starszych pań na raucie—doprawdy, mam przed sobą bukiet kwiatów!...

— O, panie Gapski—rzecze któraś z dam—komplement nie na miejscu. Na porównanie do kwiatów jesteśmy już zastare...

Gapski jest przez chwilę w kłopocie. Po chwili jednak słodki uśmiech wykwita mu na licach:

— O, pani—dorzuca—wszak i nieśmiertelniki do kwiatów zaliczyć należy.

— Na powodzinn złożyli: Karol Schmidt rs. 2, J. D. rs. 1, J. B. rs. 3, Jan Wielicki z żoną rs. 6, J. G. kop. 50.

— Na wpis dla ucznia: M. K. kop. 50.

— Na szczudło dla staruszka: K. G. kop. 50.

— Na budowę kościoła na Pradze: posłaniec № 305 kop. 30.

— Dla nędzy wyjątkowej: posłaniec № 408 jako karę kop. 30.

## NEKROLOGJA.

† Ś. p. Kazimierz Oktawian Szwejcer,

b. obywatel ziemski, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami na drogę wieczności, zmarł, przeżywszy lat 73. Pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 18 marca r. b., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kaplicy przy kościele św. Antoniego (po-reformackim), a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1112—

Ś. † P.

ADELA z HRABIÓW LANCKOROŃSKICH

DEMBOWSKA,

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, d. 16 marca 1891 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 50. Nabożeństwa żałobne w mieszkaniu zmarłej przy zwłokach (Jasna № 5) odbywać się będą w d. 17, 18 i 19 marca, tj. we wtorek, środę i czwartek, o godz. **10-ej** i **11-ej** rano. Wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym b. m., we czwartek, o godzinie **1-ej** z południa, na cmentarz powązkowski. Na smutne te obrzędy pozostałe córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych. 3—347

† W dniu 18-ym marca, to jest we środę, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

**ś. p. Ludwiki z Bobrów-Piotrowickich**

hr. MAURYCOWEJ POTOCKIEJ,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-ej** przed poł., na które w głębokim żalu pogrążone pozostałe dzieci zapraszają niniejszem krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—1076

† Dnia 18-go marca r. b., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci

Ś. † P.

Antoniego Stępkowskiego,

odbędzie się, o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które stroskana żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1124

† We środę, dnia 18-go b. m., odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Aleksandra, o godzinie **wpół do 11-ej** rano, za spokój dusz ś. p. **Józefa Ignacego i Zofji z Woroniczów małżonków**

Kraszewskich,

na które rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1127

† Dnia 18-go b. m., o godzinie **9-ej** zrana, odbędzie się msza żałobna w kościele św. Piotra i Pawła, za duszę

ś. p. księdza Józefa Janickiego,

prałata i b. administratora djecezji sandomierskiej, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych i znajomych. —1121—

† We środę, to jest dnia 18 marca, o godz. **10-ej** rano w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedmieściu, jako w rocznicę imienin ś. p. **Gabryela Rożnieckiego**, odprawione zostanie nabożeństwo, na które dzieci zapraszają życzliwych. —1119—

† W dniu 18-ym marca r. b., we środę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele powązkowskim, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. P. JÓZEFA ARGER,

jako w wigilję imienin, na które pozostała siostra zaprasza rodzinę i przyjaciół zmarłego. —1117—

† Dnia 18 b. m., we środę, o godzinie **10 i pół** rano, za duszę

ś. p. Józefa Kleczkowskiego,

b. obrońcy przy senacie, odbędzie się msza święta w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskiem-Przedmieściu na które wdowa z dziećmi zaprasza. —1105

† **Za duszę ś. p.** 1098

JÓZEFA MAZURKIEWICZA,

b. aptekarza, odbędzie się msza święta, dnia 19-go marca, jako w dzień imienin, w kościele św. Barbary, o godz. **10-ej** rano, na które pozostała żona z synem zaprasza krewnych i znajomych.

† We czwartek, dniu 19-go marca r. b., jako w dzień imienin nieodżałowanego 1101

ś. p. Józefa Schlade,

odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **8-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół.

† W dniu 19-ym b. m., we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. **Józefy z Andrychiewiczów**

Rogozińskiej,

odbędzie się nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana. —1103—

† W dniu 18-ym marca r. b., to jest we środę, za duszę

ś. p. Józefy z Rumińskich Czachowskiej,

odprawi się żałobne nabożeństwo w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —1106

† We środę, dnia 18-go marca, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Tekli z Górskich

Gnoińskiej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele po-karmelickim na Krak.-Przedm., o godz. **9 i pół** zrana. —1115—

† W piątek, to jest dnia 20-go marca, o godz. **10-ej** zrana, odbędzie się w kaplicy Matki Boskiej, w kościele św. Krzyża nabożeństwo za duszę

ś. p. Kazimiery Kruszewskiej,

na które niniejszem zaprasza się. —1116—

† **Za duszę ś. p.**

Jana Waliszewskiego,

jutro, we środę, dnia 18-go marca, odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **10-ej** zrana w kościele św. Anny, na które żona z rodziną zaprasza. —1125—

† We czwartek, to jest dnia 19-go marca, o godzinie **9-ej** zrana, odprawione będzie w kościele na Powązkach nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Józefa Piotrowskiego,

na które pozostała żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —349—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział przy oddaniu ostatniej posługi ś. p. mężowi mojemu, zasyłam serdeczne „Bóg zapłać." 1109

Felicja z Ziemińskich Jezierska.

## NADESŁANE.

GARBARNIA BRACI KRAUZE

ul. Gęsia nr 44, na tegorocznej międzynarodowej wystawie w Birminghamie w Anglji, nagrodzoną została za swoje najlepsze skóry sakowe, wielkim medalem złotym, który w dniu dzisiejszym wraz z dyplomem nadesłany został.

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

***Petersburg*** 17-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Według doniesienia *Birż. wied.* na giełdzie petersburskiej wprowadzone być ma notowanie 4%-ych listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego i 5%-ych obligacyj warszawskiego Towarzystwa kredytowego miejskiego.

***Petersburg*** 17-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Chorwackie Towarzystwo gospodarstwa wiejskiego zaprosiło russkie Towarzystwa gospodarstwa wiejskiego do przyjęcia udziału w wystawie rolniczej, mającej się odbyć w Zagrzebiu w maju r. b.

***Petersburg*** 17-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Na sędziego polubownego ze strony Rosji w zatargu franko-angielskim z powodu Newfoundlandu, wybrany został znany profesor prawa w Petersburgu, Martens.

***Petersburg*** 17-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Podobno ta część najnowszej pożyczki 4%-ej, jaka nie będzie zużyta na konwersję renty 5½-procentowej nie będzie sprzedana z wolnej ręki, lecz ma być wniesiona do rozmaitych kas oszczędności i instytucyj.

***Petersburg*** 17-go marca. (*Tel. Aj. półn.*) — W Belgradzie założony zostanie magazyn z wzorami rozmaitych towarów russkich. Myśl ta znajduje materaz bardzo sympatyczne przyjęcie w serbskich kołach przemysłowo-handlowych.

***Moskwa*** 17-go marca. (*Tel. Ajencji półn.*)— Książę Dołgorukow opuści Moskwę w końcu marca i uda się następnie za granicę.

***Kijów*** 17-go marca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Kontrakty kijowskie upływają tak cicho, jak się to nie zdarzyło od wielu lat. Interesów porobiono bardzo mało.

### SYTUACJA W WIEDNIU.

***Wiedeń*** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Dzienniki tutejsze zamieszczają wściekłe artykuły przeciw hr. Taafemu za chęć wytworzenia prowizorjum bez hegemonji niemców.

***Wiedeń*** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Przy wczorajszych wyborach ściślejszych czterech deputowanych do rady państwa w Pradze czeskiej i Karolinentalu wyszło z urny czterech młodoczechów. W kurji mniejszej własności dalmackiej wybrano pięciu chorwatów i jednego serba.

***Praga czeska*** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Posłowie młodoczescy zbierają się tu na konferencję w d. 5-ym kwietnia, celem obmyślenia stanowiska, jakie im zająć przyjdzie w nowej radzie państwa.

### WINDTHORST.

***Berlin*** 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Ciało Windthorsta złożone będzie jutro w kościele Najświętszej Panny Marji w Hanowerze, w grobie wymurowanym tuż przed wielkim ołtarzem.

***Berlin*** 17-go marca. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — Na rozkaz cesarza ciało Windthorsta po przybyciu na dworzec hanowerski ma być złożone w salonie panujących.

***Berlin*** 17-go marca. (*Tel. pryw. K. War.*) — Przewodnictwo centrum katolickiego po Windthorscie ma objąć podobno z woli zmarłego dr. Porsch z Wrocławia. Jest on adwokatem i radzcą konsystorjalnym.

### TUBERKULINA.

***Monachjum*** 17-go marca. (*Tel. pr. K. W.*) — Policja tutejsza zabroniła aptekom dalszego wydawania lekarzom tuberkuliny Kocha.

### ZMIANY W SERBJI.

***Belgrad*** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— *Narodni Dnewnik* utrzymuje, że zaraz po zamknięciu skupczyny minister spraw zewnętrznych Dżordżewicz obejmie jedno z poselstw, a tekę jego weźmie Giaja. Wówczas sprawy wewnętrzne objąłby sam Pasicz, dotąd nie piastujący żadnej teki.

### ZAJŚCIE W LIWORNIE.

***Rzym*** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Na interpelację, wniesioną w izbie z powodu zaburzeń niedzielnych w Liwornie, odpowiedział wczoraj minister spraw wewnętrznych, Nicotera, że prowokowali zaburzenia nie republikanie, lecz anarchiści. Szkoda, że policja nie odpowiedziała rewolwerami.

### MORDY W NOWYM ORLEANIE.

***Rzym*** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Rząd włoski zażądał zadosyćuczynienia od Stanów

Zjednoczonych za wymordowanie włochów w Nowym Orleanie. Prezydent Unji nakazał skutkiem tego jaknajsurowiej ukarać winnych. (*Aj. półn.*)

**Berlin** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Major Wissman powrócił do Bagamoyo po szczęśliwie dokonanej wyprawie do Kilimandżaro. Komunikacja z wybrzeżem po rozbiciu wrogich plemion zabezpieczona.

**Paryż** 17-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—Były minister wojny, jen. Campenon, umarł.

**Paryż** 17-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—W liczbie członków komisji rozjemczej, która rozpatrzyć ma spór francuzko-angielski o prawo rybołówstwa na wodach nowo-fundlandzkich, zasiada profesor uniwersytetu petersburskiego, Martens.

**Paryż** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. Warsz.*)—Podczas niedzielnych wyścigów w Auteuil aresztowano na placu czterech bookmackerów.

**Bruksella** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Król Leopold udał się na dwa tygodnie do Anglji i Szkocji. Pragnie on zwiedzić ważniejsze porty i zbadać urządzenia żeglugi zamorskiej w interesie Konga.

**Belgrad** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. W.*)—Królowa Natalja nie chce przyjąć żadnych kompromisów i woli, aby ją wydalono z kraju.

**Sofja** 17-go marca. (*Tel. Aj. półn.*)—Ubiegłej nocy zmarł w Neapolu były minister wojny, jen. Mutkurow.

**Nowy Jork** 17-go marca. (*T. pr. Kur. W.*)—Ogromny pożar zniszczył część Syrakuz. Szkody obliczają na dwa miljony dolarów.

**Berlin** 17-go marca. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce (wczoraj 239.65)
Ruble na dostawę (wczoraj 239.75)

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z Częstochowy.*—Mieszka stale w Wiedniu.

— *Głosowi z kuchni.*—W Warszawie istotnie ruch emigracyjny ogarnia głównie szeregi służby, stróżów i posłańców, ale ruch to wielce drobny, o którym nawet wspominać nie warto! Klęska dla kraju—to emigracja ze wsi, ogałacająca całe folwarki, pozbawiająca kraj rąk do pracy. To, co nam Brazylja z miast zabierze—niewiele szkody przyniesie.

— *Panu Grab. z Lubomli gub. wołyńska.* — Osoba, o którą pan zapytuje, spodziewaną jest w Warszawie z powrotem w końcu marca.

— *Panu O. w Czar.*—Nie rozumiemy, o co chodzi. Zarzuty sformułowane niejasno, prosimy o wyjaśnienie bliższe tych nieporządków w młynie wspomnianym.

— *Panu A. S.*—Tak, ma sz. pan rację, inaczej się dzieje, ale inaczej dziać się może. Prosimy o zgłoszenie się dla naocznego sprawdzenia kwestji. W innej formie niepodobna...

— *Pani A. A.*— Rzecz udatna. Dla braku miejsca nie skorzystamy.

— *Pani L. M. P.*—Przekładów nie zamieszczamy.

— *Panu B. Roztropnemu.*—Bezwarunkowo nie można. Koncesję b. łatwo uzyskać.

— *Panu „Homo"*.—Cóż to znowu za pretensja?!...

— *Panu R. P. z pod Słupcy.* — W tym kierunku akcja jest prowadzona. Słuszne uwagi sz. pana podziela i prasa i Towarzystwo popierania przemysłu, które obecnie krząta się około sprowadzenia kilkuset wychodźców brazylijskich.

— *Amatorce.*— Odpowiedziami służymy najchętniej, próżna przeto była obawa sz. pani. W wiadomej sprawie radzimy zasięgnąć rady Józefa Kotarbińskiego (Nowy-Świat, 7).

## ODPOWIEDZI ADMINISTRACJI.

— *Omega.*— Ogłoszenia wydrukować nie możemy. Należy tekst zmienić.

## GIEŁDA.

*Warszawa* d. 17-go marca.

Berlin jednomyślnie cenił dziś ruble po 239.50 w poszukiwaniu, co odpowiada kursowi 41.75 bez kosztów. U nas rozpoczęto obroty kursem 41.82½ (równia 239.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy, lecz obniżono tę cenę do 41.72½ (t. j. 239.70 m. za 100 rs.), gdy otrzymano powyższe szacowanie i pokup się zmniejszył. Różnice tworzyły dziś 10 kop. dziś i 2½ kop. przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem 3-miesięcznym po 41.72½, z odbiorem codziennym w ciągu trzech miesięcy stosownie do woli zbywającego po 41.62½, do końca kwietnia r. b. do woli oddawcy po 41.60 i do końca b. m. w tych samych warunkach po 41.72½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 41.82½, 41.80, 41.75 i 41.72½, przy kursach zasadniczych po 41.82½ i 41.80, żądając 42.10. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.67½ i 41.65. **Londyn** krótki sprzedawano po 8.46, przy zaofiarowaniu po 8.51. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.05, nabywano zaś po 33.82½ i 33.80. **Wiedeń** krótki nabywano po 73.60, przy żądaniu po 74.10.

W papierach obroty średnie, przy słabszej tendencji. Żądano za listy likwidacyjne 98.25 i 97.65, względnie do wielkości odcinków, bez ruchu. Wschodnie pożyczki po 103 I i II em. i po 104 III-ej em. w zaofiarowaniu nominalnem, a otrzymano za kilka tysięcy I i II emisji 102.25. Zabrano kilkanaście sztuk listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych II-ej em. po 217. Wzięto parę tysięcy biletów Banku państwa II-ej em po 101.87½. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 97.75, nabyto zaś kilkadziesiąt tysięcy po 97.55 i 97.50.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.60 I serji i po 100.25 II, III, IV i V serji, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 100.10 i 100.05. Listy zastawne miasta Warszawy ofiarowano po 101.50 I s., 100.30 II s., 100.10 III s. i po 99.90 IV i V s., wzięto zaś kilka tysięcy ostatniej serji po 99.80.

Zapłacono 41.85 i 41.80 za kilka tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro od 8.84³ do 8.86¹, garniec od 2.88 do 2.88½. Dowozy b. małe. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.95.

## Sprawozdania z targów.

**Targ zbożowy na placu Witkowskiego** w dniu 17-ym marca. Dostawy na targ zbożowy w dniu dzisiejszym były małe, pszenicy wystawiono na sprzedaż tylko 300 korcy, usposobienie w dalszym ciągu mocne, głównie dla gatunków wyborowych, które jak zwykle przed świętami chętnych znajdują nabywców po cenie 6.30—6.60. Pszenicą białą i pstrą wcale się nie zajmowano. Tendencja dla żyta słabsza trochę, dowóz wynosił 300 kory, płacono za wyborowe 4.75, za średnie 4.65. Owsa dostarczono 200 korcy i płacono po 2.60 do 2.95 stosownie do gatunku. Za pud siana płacono 35—40 kop. za pud, słomy 25—30 kop.

**Toruń** 14-go marca. — Pszenica wyżej, 126 funt. pstra 193 mar., 128 f. jasna 195 m., 130 f. jasna 197 m. Żyto bez zmiany 122 funt. 162 mar., 124/5 funt.. 164 mar. Jęczmień 146 do 156 m., na paszę 122 do 126 m. Groch na paszę 120 do 123, średni 125—130 m. Owies 131—135 m. Gryka 135—140 m. Wszystko za 1000 kilo. franco kolej włącznie z cłem. Makuchy rzepakowe 4.50—4.65 m., okrągły format 4.80—4.90 m. Makuchy lniane 5 do 5.30 mar. Otręby pszenne miałkie 4.10 do 4.15 m., jasne średnie 4.20 do 4.25 m., grube 4.25 do 4.30 m. Otręby żytnie 4.50 do 4.60 mar. Wszystko za 50 kilogramów franco kolej.

**Mięso**. W ciągu ubiegłego tygodnia (do dnia 15-go marca). Warszawa łącznie z Pragą spotrzebowała wołowiny 14481 pud., wieprzowiny 5876 pud., baraniny 23 pud., i cielęciny 2522 pud., razem 22902 pud. Cyfra ta mniejszą jest od zeszłotygodniowej o 3595 pud. Ceny średnie i przeciętne za funt mięsa pierwszej dobroci były następujące: wołowego 11 kop., wieprzowego 12 kop., baraniego — kop., i cielęcego 10 kop., świeżej niesolonej słoniny 15½ kop. Inwentarz żywy płacono jak następuje: wół stepowy od rs. 68 do 106, krowa dojna od rs. 53, wieprz od rs. 16 do 40, baran średni od rs. —kop. — i cielę średnie od rs. 6 kop. —. Średnie ceny za jedną sztukę skór suszonych były: wołowych 8 rs. 50 kop., baranich rs. 1 kop. —, cielęcych rs. 1 kop. 20 i końskich rs. 4 kop. 80.

**Nafta**. W ostatnim tygodniu na rynku nafty nie zaszły żadne zmiany. Usposobienie jest wciąż bardzo słabe, pokup prawie żaden, a o większych tranzakcjach mowy być nie może. W Carycynie ceny trzymają się poziomu 65½ kop. za pud z akcyzą bez naczynia, przy nader ograniczonym ruchu, skutkiem czego i u nas ceny pozostają bez zmiany i wahają się tylko w granicach ½ do 1 kop., zależnie od ilości zakupu.

**Skóry**. Ostatni tydzień przyniósł pewną poprawę dla cen skór na rynku praskim, co jest bezpośrednim skutkiem zmniejszonych dostaw bydła na rynek tutejszy w czasie postu. Za skóry wołowe płacono rs. 6 do rs. 12 za sztukę; na wagę płacono za funt skóry nieoczyszczonej z rogami 8½ kop. przy wadze całej sztuki 60 do 65 funtów, a 9 kop. przy wadze 65 do 70 funt.; w sztukach cięższych 70 do 75-funtowych 10 kop.; 75 do 80-funtowych 11 kop.; 80 do 85-funtowych 11½ kop. Skóry oczyszczone, bez rogów, droższe były o 1 kop. na funcie. Skóry cielęce warszawskie i prowincjonalne miały silny popyt z powodu małych dostaw, oraz z powodu zakupów dokonywanych przez kupców niemieckich. Za skórki warszawskie płacono rs. 1.50 do rs. 2.50 za parę; za prowincjonalne rs. 10 do rs. 12.50 za partję złożoną z 10-ciu sztuk. Skóry końskie rs. 3 do rs. 4.50 za sztukę.

**Targ praski na nierogaciznę** w dniu 13-ym marca. — Dostawa ogromnie zmalała, znajdowało się bowiem na targu zaledwie 2,100 sztuk. Rzeźnicy warszawscy nabyli 1,100 sztuk, a pozostałe 1,000 sztuk sprzedano handlarzom na wywóz do Łodzi, głównie zaś zagranicę. Sprzedaż trzody na wywóz za granicę, która się dotąd szybko zwiększała, obecnie zmniejszyła się nieco. Ceny utrzymały się dotychczasowe, płacono bowiem przeciętnie za sztuki tłuste po 40 rs., za średnio-tłuste po 25 rs. i za chude po 16 rs. Spodziewaną jest zniżka cen na trzodę chlewną.

**Targ praski na bydło krajowe** w dniu 13-ym marca. — Dostawa znów się zmniejszyła, wyniosła bowiem tylko 172 sztuk, pomiędzy któremi znajdowało się 23 sztuk krów dojnych; te ostatnie nader chętnie nabyte zostały przez mleczarzy warszawskich. Rzeźnicy warszawscy nie kupowali wcale, zaś prowincjonalni nabyli 134 sztuki. Pozostało nie sprzedanych 15 sztuk. Płacono przeciętnie po 53 rs. za sztukę.

**Cukier**. *Odesa* 10-go marca.—Rynek cukrowy odeski odznaczał się w dalszym ciągu spokojem. Notowano: rafinadę Brodzkiego rs. 5.30 do 5.35, hr. Bobryńskiego rs. 5.25 do 5.30, fabryki Gniewań rs. 5.20 do 5.25, Czerkawskiego rs. 5.25 do 5.30, fabryki Sobolówka rs. 5.20 do 5.25 za pud. Mączkę cukrową krystaliczną po rs. 4.30 do 4.35 za pud. Do Włoch sprzedano 40,000 pudów cukru po rs. 1 kop. 95 za pud; obecnie obecnie żądają rs. 2 wraz ze świadectwami wywozowemi.

**Łódź** 12-go marca.—Na targach tutejszych zboże jest teraz poszukiwane. Wczoraj sprzedano na stacji towarwej 500 korcy pszenicy po rs. 6.20 do 6.30, owsa 550 korcy po rs. 2.70 do 2.95. Na Starym rynku sprzedano 350 korcy pszency po rs. 6.20 do 6.35 i 200 korcy żyta po rs. 4.70 do 4.80.

**Sosnowice** 10-go marca.—Żyto w gatunkach suchych, polskie 83½ kop., russkie 80 do 82 kop. Pszenica biała od 93¾ do 101 kop., żółta 93¾ — 100½ kop., czerwona 92 do 99½ kop. Owies bez ruchu. Jęczmień browarny 82 kop., średni 70 kop., na paszę 64¾ kop. Groch słabo, Victorja 95½ do 99½ kop., warzelny 75 do 85 kop., na paszę 64 kop. Bób koński od 68½ do 70 kop. Gryka wyborowa 84¼ kop., średnia 82 kop. Kukurydza była poszukiwana, stara 70 kop., nowa 69 kop. Semię lniane było poszukiwane, wyborowe 140 kop., średnie 118 kop., zwyczajne 112½ kop. Proso w dobrych gatunkach było poszukiwane, 60 do 78¾ kop. Makuchy konopne 48 do 49½ kop., makuchy rzepakowe słabo 60 do 61½ kop., makuchy lniane miały zbyt trudny, 75¼ kop. Siemię konopne było poszukiwane po 109 do 112½ kop. Rzepak 109 do 145 kop. Otręby pszenne grube 56½ kop., otręby pszenne miałkie 55½ kop., otręby żytnie 61¼ kop. za pud.

**Odesa** 10-go marca. (Rynek zbożowy). — Obroty na tutejszym rynku zbożowym są wciąż liczne, przy stopniowej zwyżce cen. Jeżeli popyt potrwa, niebawem pozostaniemy bez zapasów w śpichrzach; na szczęście jesteśmy w przededniu otwarcia żeglugi i najdalej za miesiąc rozpoczną się dostawy na statkach, które zaopatrzą rynek tutejszy cokolwiek i na czas krótki tylko, gdyż ilości towaru gotowego na Dnieprze i na Dniestrze nie są wielkie. Ilości te nadto są już po większej szęści zabrane przez domy eksportowe tutejsze. Co się tyczy pszenicy ozimej, to mamy do zaznaczenia nową zwyżkę ceny, wynoszącą 3 do 4 kop. na pudzie, tak dalece, iż kursa nasze, w porównaniu do cen z d. 1-go stycznia r. b., wykazują podrożenie 10 do 12 kop. na pudzie. Pszenica ozima w gatunkach ordynaryjnych osiąga z łatwością 92 kop. do 95 kop., gatunki drugorzędne 100 kop. do 103 kop., a gatunki wyborowe trzymane są po 110 kop., t. j. po cenie, która dotąd jeszcze płacona nie była. Sandomierki zaczyna się dać odczuwać brak na rynku naszym. Zapłacono 98 kop. do 104 kop. za 7,600 czetw. mniej więcej, względnie do gatunku. Girki z okolic Kahowki są prawie zupełnie wyczerpane. Ostatnia cena płacona wynosi 80 kop. za pud ziarna z okolic Kahowki i 94 kop. za girkę z okolicy Nikopola. Towar z okolic Aleksandrowska w wyższym gatunku, trzymany jest po 98 kop., a nawet i wyżej. Jęczmień i żyto są prawie bez obrotów, z powodu braku towaru gotowego. Ceny są też same co w tygodniu poprzednim. Kukurydza w zwyżce, lecz mało bardzo jest towaru do sprzedania. Płacono 67 kop. za ziarno stare i 64 kop. za nowe. Rośliny oleiste z powodu braku towaru gotowego bez obrotów. Dokonano sprzedaży kontraktowej za towar z nowego zbioru po 120 kop. za pud z odbiorem w Odesie. Jeżeli przypuścimy jeszcze, iż zasiewy rzepaku ucierpiały na skutek wczesnych mrozów, co niestety, zdaje się być prawdziwem, nie widzimy możności wykonania wszystkich tych sprzedaży, które zostały dokonane przez właścicieli ziemskich, jedynie w celu zdobycia sobie pieniędzy. Z portu odeskiego eksportowano w czasie od d. 3-go do 9-go lutego (st. st.) 2,950,000 pud., a od 1-go stycznia do 9-go lutego r. b. (st. st.) 8,655,000 pudów. W r. 1890-ym wysłano od 1-go stycznia do 10-go lutego (st. st.) 5,702,000, a w roku 1889-ym od 1-go stycznia do 11-go lutego (st. st.) 9,389,000 pudów.

**Wywóz zboża z Rosji** wynosił w tygodniach kończących się w dniach:

| | 28 lutego 1891 kwarterów | 21 lutego 1891 kwarterów | 14 lutego 1891 kwarterów | 7 lutego 1891 kwarterów |
|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | 140,330 | 167,000 | 72,100 | 62,388 |
| Żyta | 74,250 | 30,750 | 37,100 | 37,300 |
| Jęczmienia | 45,700 | 40,500 | 80,190 | 17,820 |
| Owsa | 72,000 | 124,000 | 118,000 | 82,000 |
| Kukurydzy | 74,200 | 74,000 | 52,100 | 50,000 |
| a w tygodniach odnośnych roku poprzedniego: | | | | |
| Pszenicy | 91,500 | 71,784 | 48,250 | 136,000 |
| Żyta | 33,000 | 36,900 | 63,400 | 138,825 |
| Jęczmienia | 46,000 | 40,320 | 48,420 | 67,000 |
| Owsa | 66,000 | 48,315 | 83,600 | 88,697 |
| Kukurydzy | 18,000 | 9,825 | 25,000 | 34,000 |

DOM ZDROWIA
**Doktora K. DOBRSKIEGO**
**Aleja Róż 10.** Zakład leczniczy przeznaczony dla stałego pomieszczenia chorych. 5r

CLARISSE LARDENOY 1102
właścicielka magazynu mód, wyjechała do Paryża.

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Zakochanemu.—Za wysokie progi na pańskie...
1097 Iza Nowy-Świat.

— Anonimowi przysłanemu w Aleje J. nr 35, d. 14 b. m.—Tylko nikczemni tchórze kryją pociski za tarczę nie podpisanych listów. Jeżeliś nie tak podły, jak ci wszyscy co piszą anonimy, to list drugi zakończ imieniem i nazwiskiem jakie nosisz na nieszczęście własnych rodziców. 1108

— Błagam cię daj możność zbliżenia się do ciebie. Gdybyś wiedziała jak to smutno i bolesnie spotkać i nie módz słowa jednego przemówić!
1099 Zawsze ten sam 222 EEE.

— „8 Maj 1896". zrozpaczony długiem milczeniem błaga o słówko wiadomości. Adres—do domu. 1123

— Przyjacielu szukam cię, bo tęsknię strasznie i pragnę twej miłości. Jeżeli mnie rozumiesz odezwij się.
1110 Przyjaciel.

— Nie powinnam może odpowiadać na tak niesłuszne, niesprawiedliwe zarzuty—chcę jednak wiedzieć *przyczynę*, która je wywołała. Czyż samotnik nie pojmuje, że słowami swemi przykrość mi sprawił? Czemże ja na nie zasłużyłam?,.,
1114 Nie... kapryśna.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji Tabela wygranych 2-ej kl 156-ej loterji klasycznej.

**NOWOŚĆ!** **WYGODA!**

## Kąpiele do każdego mieszkania

DOSTARCZA

## Zakład Kąpielowy

**przy ulicy Książęcej № 4,**
od 8 rano do 5 po południu rs. 1 — od 5 do 10 wieczór rs. 1 kop. 25.
Abonament o 25 kop. taniej.
UWAGA. Przy użyciu do kąpieli preparatów chemicznych, żądać należy wanny cynkowej, za uszkodzenie bowiem miedzianej kąpiący się jest odpowiedzialny. 483R

## NOŻE stołowe

z widelcami od 2.80 do 15 rs. za tuzin, Noże kuchenne od 15 k., Tasaki od 50 k., Maszynki do siekania mięsa, Kociołki żelazne, Młynki do mielenia pieprzu i kawy itp., poleca przed Świętami „NAJTANIEJ". skład towarów żelaznych i nożowniczych **G. WISNOWSKIEGO, 108 Marszałkowska 108**, róg Chmielnej. 344

## Oddział Tanich Kuchen

**przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności**

podaje do wiadomości osób interesowanych, że dla założenia Taniej Kuchni w okolicy fabrycznej, przy zbiegu ulic: Chmielnej, Złotej, Srebrnej i Twardej, potrzebne są od św. Jana lub od św. Michała r. b.

a) dwie sale jadalne po 30 łokci długości;
b) jedna kuchnia z wodociągiem i zlewem około 18 łokci długości:
c) trzy pokoje dla służby;
d) jedna śpiżarnia—i
e) dwie piwnice.

Lokal ten powinien być suchy, widny i położony na parterze domu frontowego lub w przyległej oficynie, lecz w dosyć obszernem podwórzu, do którego wejście prowadzi przez bramę.

Ktoby więc z pp. właścicieli domów wskazanej dzielnicy posiadał taki lokal lub zechciał takowy urządzić, raczy ofertę w tym względzie złożyć na ręce W-go Lewandowskiego, wiceprezesa, ulica Szczygla № 3, od godz. 4—6-ej po południu. 479r

## Oddział Tanich Kuchen

**przy Warszawskiem Towarzystwie Dobroczynności**

ogłasza niniejszem konkurs na dostawę niżej wymienionych artykułów spożywczych na użytek Tanich Kuchen № 1, 2 i 3, a mianowicie:

1) mięsa i wędlin na sumę 30,000 rs.;
2) mąki i legumin na sumę 2,400 rs.;
3) warzywa i ogrodowizn na sumę 4,000 rs.;
4) masła, nabiału i produktów wiejskich na sumę 6,600 rs.:
5) pieczywa na sumę 2,500 rs.;

Dostawa będzie roczna i rozpocznie się z d. 1-ym maja r. b., podane zaś sumy są obliczone w przybliżeniu.

Osoby interesowane mogą codziennie od godziny 4 do 6-ej po południu przejrzeć warunki w lokalu Taniej Kuchni № 2, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok kościoła św. Krzyża i tamże od dnia ogłoszenia do 25-go kwietnia r. b. składać zapieczętowane oferty pod adresem zarządu oddziału. 480r

## Ogród Maliniec,

**pod Koninem gub. Kaliska,**

poleca swój bogaty zasób **Róż sztamowych** i nizko szczepionych, **Winorośli** 3—4 letnich **Tuja, Bukszpanu i dziczków różowych** (Rosa canina), po następujących cenach:

100 sztuk róż sztucznych 60 rs.
50 " " " 30 "
pojedyncze sztuki po kop. 75.
100 nizko na korzeniu szczepionych 20 rs.
50 " " " " 10 "
20 " " " " 5 "

100 Rosa canina 10 rs., 100 Winorośli 15 rs., Bukszpanu łokieć 18 kop., Tuje od 15—60 k. za sztukę.—Tak towar jak i gatunki wyborowe.—Cenniki na żądanie wysełam.

**Paweł Gaertig.**

## Złoto i Srebro Kupuję,

zamieniam i płacę najlepiej.—Wykupuję z lombardów większych i dopłacam różnicę.—Najtaniej sprzedaję biżuterję nową i używaną Obrączki, obstalunki i reparacje. **Nowy-Świat 61**, gdzie fotografja, I piętro, **Henryk Juwiler** jubiler. 486R



## SYFONY

zagraniczne,
najlepszej konstrukcji francuzkiej, o kryształowem szkle, znanej dobroci, po cenach bardzo przystępnych sprzedaje

## B. LANDY

**w Warszawie,**
**ulica Leszno № 53.** 331

MAGAZYN MEBLI 231 R

## HERMANA REISS,

**Plac Zielony, Erywańska № 18,**
poleca: gustowne kompletnie urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami i lustra. Ceny bardzo przystępne.

## PREFERENCE

**Wykałaczki do zębów**

## A. NOWAKOWSKI,

**Bielańska № 3.**
PP. handlującym rabat. 366R

## SKŁADMĄKI

## Pauliny Hendigery,

**Miodowa 16,**
**Marszałkowska 114,**
poleca wsławioną mąkę Banacką na ciasto.
Sprzedaż funtowa, pudowa, workowa.
Ceny fabryczne. 340



Przewyższająca wszelkie inne.
**Nagrodzona na Wystawie wszechświatowej w Paryżu 1889 roku**
**ZAPRAWA**
**Olbrotowo terpentynowa do posadzek**, wyrobu **Tadeusza Góreckiego.**

## OGRODY

czyli
**Opis prowadzenia sadu, ogródka owocowego, ozdobnego, ogrodu warzywnego, inspektów**
oraz
**wskazówki użytkowania owoców**
przez

## E. Radło...

członka Towarzystwa Ogrodniczego Helweckiego związku z licznemi drzeworytami w tekście.

Cena rs. 1.20, z przesyłką rs. 1.45.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, skład główny w księgarni Gebethnera i Wolffa w Warszawie. 487r

**Kupuję każdą ilość**

## tuczonych Indyków

i płacę za pruski funt żywej wagi 55 fenigów,

## A. Mazurkiewicz

**w Toruniu.** 306

## SKLEP obszerny,

miejsce od lat 40-tu wyrobione i znane ze sprzedaży towarów kolonjalnych, farb, pokostów i olejów, jest do wynajęcia od dnia 1 Lipca 1891 r., w domu przy ulicy Aleksandrja № 18.—Wiadomość u właściciela. 232

## Przesadzam!

Rośliny w domach, urządzam ogródki, Dekoracje, Wieńce, po bardzo nizkiej cenie.

Wszelkie zamówienia przyjmuje Ogrodnik przy kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie **Nr 5.** 350

Syndyk tymczasowy massy upadłości

## Hersza Złotogóry i Joska Chila Wejsmana,

niniejszem podaje do publicznej wiadomości, iż na zasadzie decyzji Sędziego Komisarza, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, skór i ruchomości, a mianowicie mebli upadłych, 8 (20) Marca 1891 r., o godz. 9-ej zrana, przy ul. Franciszkańskiej № 24, następnie 11 (23) Marca b. r., o godz. 9-ej zrana na Pradze, przy ul. Moskiewskiej № 42 i nakoniec 12 (24) Marca b. r., o godz. 9-ej zrana na Pradze, przy ul. Brukowej № 29.

**Seweryn Winnicki,**
Adwokat Przysięgły,
**Aleje Jerozolimskie № 84.** 352

**Do wydzierżawienia od 24 Czerwca r. b.**
3 folwarki z dóbr Pietkowskich w gub. Łomżyńskiej, od st. kolei Petersb., Łapy 8 wiorst,
Ziemi ornej, przeważnie pszennej mórg 820.
Łąk gruntowych dwukośnych mórg 190.
Gotowy dochód z wiatraku i sadu.
Dom mieszkalny o 10 pokojach.
Budowle gespodarskie i zasiewy kompletne.
Inwentarze żywe i martwe.
Bliższe szczegóły na miejscu lub od 25 b. m. w Warszawie, Krak.-Przedm. № 7, w mieszkaniu Hr. Starzeńskiego. 351

## Wspólnik 5-6,000 rs.

poszukiwany jest do interesu przynoszącego około 4 tysiące rocznie czystego dochodu, z kapitałem 5—6,000 rs.

Interes ten z czasem może przynieść znacznie więcej.—Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit.

Wspólnik 5—6,000 rs. 355

**bezbarwna, jesionowa, jasno-dębowa i ciemno-dębowa, do froterowania.**

Skład Główny Nowy-Świat 7.

**Dostać można** u pp.. **J. Mrozowskiego**, Miodowa 6.—**W. Dzisiewskiego**, Senatorska 27.—**A. Bieleckiego**, Chłodna 2, **J. Lisickiego, Twarda № 2.** i innych

**!!! Wystrzegać się nieudolnych naśladowań !!!** 341

## CIBILS

## Ekstrakty mięsne

płynny i stały,

jako natychmiastowy rosół lub przyprawa, **w każdym domu niezbędne**, do nabycia w sklepach kolonjalnych, spożywczych i aptecznych. 455r

**SKŁAD GŁÓWNY** 140R

## Kości Słoniowej na Bile oraz BIL gotowych,

**w domu handlowym**

## Franciszek Fuchs i Synowie

w Warszawie, ul. Miodowa Nr 16.

**Poszukuje się** 314

## Reprezentanta.

Jedno ze znacznych przedsiębierstw handlowych, życzy sobie mieć zdolnego Reprezentanta, w blizkich zostającego stosunkach z instytucjami **wojskowemi i cywilnemi.**—Oferty adresować należy: pod lit. W. T. R. Castle et Lamb Advertising, Offices, 133. Salisbury Square Fleet St. **London E. C.**

## Do sprzedania

z wolnej ręki, bez pośrednictwa

## Majątek ziemski

2 folwarki, 31 włók, z piękną rezydencją, ogrodami, zabudowaniami b. dobremi, inwentarzami żywym i martwym kompletnemi i pięknemi, bez służebności, w dobrej glebie, od 40 lat w jednem ręku, w wysokiej kulturze, o milę od stacji drogi żel. warsz.-bydg. Reflektanci raczą się zgłosić po bliższą informację w **Warszawie, Miodowa 3**, mieszkania 42, w godzinach od 3 do 7. 463R

## POSADZKI

fornierowane, świeżych deseni, dębowe i dąb z jesionem, w fabryce 316.

## KAROLA RUDOLF,

Nowolipie № 54.

**Za dobroć gwarancja.**

Do wynajęcia w każdym czasie,

## LOKAL

**na I-em piętrze,**

3 pokoje, jeden z balkonem, przedpokój, kuchnia, piwnica, pralnia i góra wspólna i komórka, rocznie za rs. 275, przy ul, Wolskiej № 7, **przystanek tramwajowy.** 348

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 13 (25) Marca r. b., o godzinie 11-ej, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

**na dostawę w r. 1891 palików i słupków drewnianych dla plantacyj miejskich, od cen w warunkąch licytacyjnych zamieszczonych.**

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 461r

---

## FABRYKA RĘKAWICZEK
# FELIKSA SCHLAGER,

**Nowy-Świat 51**, róg Wareckiej, filja **Senatorska 6**, dom Piotrowskiej, zawiadamia, **że na sezon bieżący**, otrzymała **Wielki Assortyment Parasolek** najnowszych fasonów.

Na wysortowane zaś **Parasolki**, urządzoną została **Wyprzedaż**, **która trwać będzie do 15-go Kwietnia.** 354

---

## Handel Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów
# R. REICHEL,
**28, CHŁODNA 28,**

na nadchodzące Święta Wielkanocne, zaopatrzony został w najświeższe towary.

Zakupiwszy znaczną partję towarów okazyjnie taniej, jestem w możności kupującym w większej ilości odstąpić 7% rabatu.—Wina, Koniaki, Rumy, Likiery, Wódki, Porter i Piwo pierwszorzędnych firm, posiadam zawsze na składzie. 353

---

## GŁÓWNY i NAJDAWNIEJSZY SKŁAD
# TRUMIEN METALOWYCH.

**Wieńce** metalowe wielki wybór, z różnych liści i kwiatów złożonych, wielkości od 25 cm. do 120 cm. średnicy, cena tychże od 75 kop. do rs. 1.30, mogą być dodane **Szarfy i napisy** oraz **Gierlandy i Kwiaty** pojedyńczo, największy Skład i Wybór.

## Fabryka Lamp, Latarń i Wyrobów Metalowych
**Nowy-Świat Nr 70.** 468r

---

**Znany powszechnie, istniejący w Warszawie od lat 70**

## BROWAR PORTERU ANGIELSKIEGO
# E. M. HALL

**poleca znane ze smaku i dobroci:**

## Porter Eksportowy Entire double Stout,
## Porter Dubeltowy Best double Stout,

posiadające wszystkie zalety porterów angielskich.—Fabryka posiada liczne dowody uznania ze strony specjalistów i podziękowania od konsumentów.

Porter ten jest zalecany przez lekarzy w celach kuracyjnych.

**Ceny bardzo przystępne.**

Dostać można we wszystkich znaczniejszych handlach. W browarze przy ulicy Nowolipie Nr 72, można nabywać nie mniej niż 1 wiadro lub 30½ butelek. 357

---

**Miodowa № 3, 1-sze piętro.**

Miodowa № 3, I-e piętro

## Fabryka Kapeluszy Słomkowych
# Szymona Cukier,

przygotowała na **Sezon** wiosenny i letni **wielki wybór Kapeluszy** słomkowych, **Damskich, Męzkich i Dziecinnych** w najnowszych **fasonach**, które sprzedaje hurtowo i detalicznie, po cenach nader przystępnych. 482R

Miodowa № 3, I-e piętro

**Miodowa № 3, 1-sze piętro.**

---

## Hamiltony z pelerynami,

palta i garnitury wiosenne i letnie, w wielkim wyborze, po nizkich cenach, poleca: Magazyn Wiedeński, **L. KOCH**, Miodowa 2. 278

---

# Składy Materjałów Aptecznych
# Ludwika Spiessa i Syna
## w Warszawie.

Skład główny: przy Placu Teatralnym, obok kościoła pp. Kanoniczek.

Filja: przy ulicy Marszałkowskiej № 140,

polecają świeżo otrzymane towary, a mianowicie:

**Tran lekarski najlepszy** biały i żółty.
**Specjalja lekarskie** krajowe i zagraniczne.
**Eliksiry do płukania ust.**
**Proszki** do czyszczenia zębów, oraz **Kredę z miętą.**
**Karmelki i syrop od kaszlu.**
**Wodę leśną** do odświeżania powietrza.
**Wodę Kolońską** w wyborowym gatunku.
**Glicerynę najlepszą** do użytku lekarskiego. 427R

---

Z upoważnienia i na rachunek

## St.-Petersbursko-Azowskiego Banku Handlowego w Petersburgu,

KANTOR BANKIERSKI

# M. BRANDHENDLER i S-ka,

uskutecznia **sprzedaż pożyczek premiowych** I, II, Em. i Banku Szlacheckiego, na **rozpłaty miesięczne** na dogodnych warunkach, oraz asekuruje takież Pożyczki od amortyzacji. 248R

**Kantor, Krakowskie-Przedmieście Nr 53.**

---

# L. & C. Hardtmuth,

**poleca:** **Wierzbowa 6.**

**Piece** Majolikowe, Kuchnie i Wanny, po cenach znacznie zniżonych.

**Majoliki**, Terrakottę etc. wysortowane, po cenach własnego kosztu. 445R

**Majoliki** najnowsze po cenach nizkich.

---




## POLECA
# 12 BUTELEK

rozmaitego wyborowego wina, między innemi **1 but. Szampańskiego** lub też **1 but. Koniaku,** jako stosowny prezent zawierający zbiór na potrzeby domowe i wysyła takowe do wszystkich stacyj Dróg Żelaznych franco za zaliczeniem, w Królestwie po rs. 8, w Cesarstwie po rs. 9. 448R

---

# ORYCINALNE WINA z Węgier.
**(G. Hofstätter Budapest—Steinbruch).**

**Gwarantowanej czystości**, smaczne i zdrowe, poleca się szczególniej następujące gatunki każdy w 3-ch smakach, t. j. wytrawne, łagodne i słodkie:

| | | |
|---|---|---|
| Nr 109, | **Szamorodni ó—finom** . . . . | butelka rs. 1.—, |
| Nr 110, | **Szamorodni ó—legfinomabb** . | " " 1.35, |
| Nr 111, | **Tokaji ó—bor** . . . . . . | " " 1.50, |
| Nr 112, | **Tokaji egesz ó—bor** . . . . . | " " 2.—. |

Biorącym w większej ilości ustępuje rabat.

## Egzystujący od roku 1856 Skład Win
# Feliksa PAWŁOWSKIEGO,

**Chmielna róg Brackiej, wprost Szpitalnej.** 339

## Nauka i wychowanie.

**Adres**: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 695r

**Angielskiego** języka z konwersacją udziela rodowita angielka za upoważnieniem władzy. Marszałkowska 120—8, od godz. 3. 7549

**Angielka** rodowita, wysoko wykształcona. Lekcje trzy tygodniowo, 3 rs. miesięcznie. Bracka 6, m. 16. 5583

**Buchhalterji** wyucza nauczyciel specjalista autor „Buchalterji dla Samouków," Gustaw Chwat. Niecała 4. 6949

**Bony** francuzki, niemki i polki zaopatrzone w dobre świadectwa, nauczycielki i nauczyciele wykwalifikowani, rządcy dóbr i leśnicy są do umieszczenia zaraz. Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Łuczyńskiego, Włodzimierska № 6, parter, trzeci dom od Świętokrzyzkiej. 7536

**Elektoralna** № 30. Zakład froeblowski Matyldy Zawrockiej. Zajęcia rozpoczynają się 10-go kwietnia, przy zakładzie obszerny ogród. 802r

**Kandydat** matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcyj. Smolna 25, mieszkania 20. 7398

**Paryżanka** udziela lekcyj konwersacji zbiorowej 3 razy tygodniowo 2 godziny, rs. 3 miesięcznie. Złota 29, m. 10, od 12—2. 7573

**W porządnym** domu polskim na prowincji jest pomieszczenie dla jednego lub dwóch chłopców za przystępną cenę, gdzie student szkoły mierniczej obowiązuje się do 1-go września przygotować ich do niższej szkoły lub gimnazjum. Na żądanie mogą brać lekcje muzyki i rysunków. Tenże sam student może wyjechać jako nauczyciel do 1-go września.—Wiadomość u sędziego gminnego w Raciążu, gub. płocka. 7603

**Zakład** introligatorsko-galanteryjny St. Kołyszko, Marszałkowska 104, poleca się szanownym właścicielkom zakładów fröblowskich. 801r

## Doniesienia osobiste.

**Diana** de Meridore znajdzie list zagraniczny na poczcie. 7578

**List** dla Opóźnionej E. K. w Kurjerze. 7579

**Rekomendowany** list dla J. F. R. Pokojowa od M. A. 809r

## Posady i prace.

### a) Poszukiwane.

**Agronom** z kaucją, znający gruntownie gorzelnictwo, szuka posady. Wiadomość: Warszawa, Marszałkowska № 106, mieszk. 1, Bieliński. 7600

**Figuralista** prosi o zajęcie wieczorowe, przyjmuje przepisywanie. Oferty: Kurjer „Marjanowi." 7665

**Bona** francuzka, świeżo przybyła z Paryża, poszukuje miejsca. Zgoda 6, m. 8. 7632

**Buchalter**, korespondent chrześcianin, władający językami: polskim, russkim i niemieckim, z kilkoletnią praktyką handlową w interesach komissowo-agenturowych, któremi również zarządzał, znający dokładnie stosunki handlowe w całem Państwie Russkiem, które przez dłuższy czas w celach handlowych objeżdżał, oraz zagraniczne, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod „Nadzieja", w kantorze Kurjera Warsz. 7559

**Człowiek** młody, inteligentny, poszukuje zajęcia inkasenta, z kaucją. Ulica Twarda № 12, m. 32, W. Zalewski. 6600

**Małżeństwo** bezdzietne poszukuje mieszkania za usługę. Pańska № 66, m. 10. 7522

**Młody** człowiek, żonaty, kończył szkoły w Krakowie, odbył praktykę i pracował w poważnych firmach w Warszawie, znający język polski, niemniej wprawnie niemiecki i russki, buchalterję, piszący poprawnie, poszukuje zajęcia w Warszawie lub na prowincji; w razie wymagania, może być kaucja hypoteczna lub złożona w banku. Zawiadomienia: ul. Sienna № 17, m. 2, wieczorem od 6—8-ej. 7364

**Młodsza** uzdolniona, z dobrą rekomendacją, znająca się na praniu, prasowaniu i szyciu, poszukuje miejsca od 1-go kwietnia. Ul. Świętokrzyzka № 31. 7373

**Młoda** osoba, gruntownie posiadająca język russki i przedmioty klasyczne, życzy przyjąć demi-place, № 25 Nowy-Świat, Dobiecka, 10 mieszkania. 7649

**Niemka** w średnim wieku, inteligentna, życzy miejsca na wieś do małych dzieci. Wiadomość: Chłodna 53, u stróża. 7489

**Osoba** znająca krawieczczyznę, gospodarstwo domowe, ze świadectwami, poszukuje miejsca. Jasna № 6, mieszkania 7, w pracowni Wandy. 7499

**Osoba** młoda, z bardzo dobremi świadectwami i rekomendacją szuka miejsca panny służącej lub do dzieci. Między 11 a 2-ą, Miodowa 15, II piętro, sień B. 7663

**Osoba** inteligentna, praktyczna, znająca języki, poszukuje miejsca wychowawczyni dzieci pozbawionych matki lub towarzyszki dorosłej panny. Oferty w Kurjerze Warsz. pod M. Do. 7194

**Osoba** w średnim wieku poszukuje zajęcia do dwóch lub jednej osoby. Wiadomość u stróża, Złota 26. 7143

**Poszukuję** zajęcia w której z redakcyj lub kasjerki w jakim poważniejszym interesie. Gwarancja hypoteczna. Oferty poste-restante „Rozalji." 6931

**Rządca** samotny, kończący praktykę w Prusach, z poważną rekomendacją i kaucją hipoteczną rs. 4,000, pragnie zaraz przyjąć zarząd dóbr.—Oferty Kurjer Warszawski dla „Rządcy L." 7521

**Rubli** 1,000 kaucji, subjekt poszukuje posady inkasenta, magazyniera, administratora do składu wódek.—Oferty pod lit. H. M. Kurjer Warsz. 7652

**Rubli** 100 za wyrobienie posady rządowej lub na kolei tu, na prowincji lub na południu Cesarstwa. Dyskrecja. Oferty F. D. 7591

**Służący** młody, z dobremi świadectwami, znający dobrze służbę pokojową, poszukuje miejsca. Elektoralna 41—12. 7656

**Służąca** kucharka potrzebuje miejsca na wyjazd. Wiadomość: Wronia № 60, m. 9, Mieśkiewicz, u pp. Sokołowskich. 7619

**Wykształcona** niemka, posiadająca chlubne rekomendacje, poszukuje demi-place lub pokoju. Żórawia № 31, mieszk. 1. 7636

**Wdowa** z chlubnemi świadectwami, dobrą krawieczczyzną, poszukuje miejsca gospodyni lub opieki nad dziećmi.—Wielka 33, sklepik. 7562

**Wdowa** inteligentna życzy sobie towarzyszyć dorosłym, opiekować się dziećmi, w Warszawie lub na wyjazd. Ulica Senatorska 30—9. 775r

**Z kaucją** dowolną posady kasjera w renomowanym zakładzie poszukuję. Oferty pod B. przyjmuje Kurjer. 7225

**12 rubli** nagrody za dostarczenie posady kasjerki lub sklepowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera lit. B. H. 7128

### b) Zaofiarowane.

**Bona** francuzka potrzebna do 4-letniego dziecka, skromnych wymagań, młoda. Ul. Bracka 4, m. 19, od 11—1-ej. 7177

**Bona** niemka potrzebna od 1-go kwietnia.—Wiadomość: ul. Łucka № 24, mieszk. 26, od godz. 10-ej zrana do 1-ej. 7383

**Bona** niemka z szyciem potrzebna do jednego chłopczyka. Piękna 44, mieszk. 3. 812r

**Chłopak** potrzebny do szynku. Ulica Szpitalna № 4. 7587

**Do trykotów** maszynistki, podręczne i do nauki. Dunaj Wąski 3. 7552

**Do interesu** technicznego potrzebny młody człowiek, chrześcjanin, do korespondencji niemieckiej, polskiej i russkiej. Pensja stosownie do uzdolnienia, od 40 rs. miesięcznie.—Oferty do Kurjera Warszawskiego pod adresem „Korespondent." 7475

**Kobieta** z rekomendacją potrzebna do czteroletniego i dwuletniego chłopczyków. Marjańska 6, m. 4. 7569

**Magazynier** - handlowiec, poważniejszy, z gotówką dwóchset, potrzebny zaraz. Leszno 40, handel win. 7611

**Maszynistka** potrzebna do trykotów. Nowolipie 4, m. 1. 7533

**Młodsza** umiejąca doskonale prasować i szyć, potrzebna. Orla 13, mieszk. 1, godziny ranne. 7688

**Ogrodnik** potrzebny, kawaler lub wdowiec, z dobremi świadectwami, doświadczony, obeznany dobrze z prowadzeniem ogrodu owocowego. Bracka № 3. 7634

**Potrzebna** maszynistka do bielizny. Pracownia, Krucza 47. 7207

**Potrzebni** dwaj pisarze do składów węgli, kaucji 100—200 rs. Wiadomość w Kurjerze pod 64 Z. 7249

**Panny** do staników i spódnic potrzebne.—Drewniana № 14, m. 8. 7310

**Potrzebne** są panny do szycia kapeluszy słomkowych. Hannig et Comp., ulica Przejazd 9. 7245

**Potrzebni** chłopcy lub praktykanci do zakładu ślusarskiego, Solec № 99. 7195

**Panny** zupełnie uzdolnione w wykończaniu staników oraz podręczne potrzebne są do pracowni H. Michniewicz, ulica Włodzimierska 23. 7142

**Potrzebna** zaraz panna bardzo zdolna do staników. Niecała № 14, m. 16. 7438

**Panna** kompletnie uzdolniona potrzebna zaraz do magazynu, warunki korzystne. Przejazd 7, mieszk. 4, zrana do 12-ej. 7421

**Potrzebni** są czeladzie i uczniowie do drobnych robót ślusarskich. Dzielna № 84. 7405

**Potrzebna** jest panna zupełnie uzdolniona do kapeluszy. Nowy-Świat № 70, w magazynie. 7509

**Potrzebne** maszynistki i uczennice do trykotów zaraz. Nowomiejska 17, m. 13. 793r

**Panna** kompletnie uzdolniona do ubiorów dziecinnych, z pensją od 15 do 20 rs., potrzebna zaraz. Leszno 4, mieszk. 5. 804r

**Parcelatorzy** ze świadectwami dokonanych parceli potrzebni. Warszawa, Karmelicka 1, Apfelbaum. 7631

**Potrzebne** maszynistki, dziurkarki i uczennice do bielizny. Wspólna 13—15. 807r

**Panny** zdatne i podręczne do okryć potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa 6, hotel Angielski. 7676

**Panny** zdolne do staników' podręczne do spódnic i do nauki potrzebne zaraz. Zielna 28, mieszk. 24. 7650

**Potrzebna** jest osoba, znająca dobrze krawieczczyznę i szycie bielizny, na przychodnią. Krochmalna 56, u właściciela. 7655

**Potrzebna** panienka uzdolniona do znaczenia bielizny i uczennice. Zielna 28, mieszkania 16. 7669

**Potrzebna** jest zdolna panna do staników i upinania na wyjazd do Rosji. Wiadomość: Nowosenatorska № 2, m. 12. 7678

**Panny** zdolne do upinania sukien potrzebne zaraz. Przejazd 13, Betté. 7680

**Potrzebna** panna obeznana z szyciem trykotów do domu prywatnego. Tłomackie 3, mieszkania 18. 7614

**Potrzebne** są panny do robót dżetowych.—Niecała № 1, w magazynie mód. 7622

**Panna** wykwalifikowana w pasowaniu staników potrzebna natychmiast. Pensja od 30 do 35 rs. miesięcznie. Oferty pod „Wykwalifikowana" zostawiać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 805r

**Potrzebne** podręczne spódniczarki. Marszałkowska 109. 7641

**Potrzebna** dziewczynka do pudełek. Chłodna 46, m. 10. 7633

**Potrzebna** jest panna do szycia bielizny zaraz. Ulica Pańska № 82, m. 18. 7523

**Potrzeba** rządcy do folwarku w gub. wołyńskiej z kapitałem rs. 1,500. Wiadomość: Hoża 38, m. 27, od 4 do 6-ej. 7526

**Panna** potrzebna zaraz na wieś do zarządu gospodarstwem, nie starsza nad lat 30, obeznana kompletnie z gospodarstwem wiejskiem, z kuchnią i praniem. Kaucja rs. 100. Zgłaszać się od 3-ej do 6-ej, hotel Litewski, szwajcar wskaże. 7530

**Potrzebna** jest dziewczyna niemka do dziecka trzyletniego. Kotzebue 2, m. 5. 7535

**Potrzebna** od kwietnia młoda panna służąca do dwojga państwa, umiejąca szyć, prasować bieliznę męzką i inne robótki. Rekomendacja i świadectwa wymagane. Chmielna № 60, do właścicielki, od 12 do 4-ej. 7571

**Panny** zdolne do staników, spódnic, potrzebne do Taniego Magazynu, Wierzbowa 1. 7685

**Potrzebna** panna do kołnierzy zaraz. Ulica Pawia № 55, mieszk. 12. 7538

**Potrzebne** panny kompletnie uzdolnione do kwiatów, podręczne i do nauki. Chmielna 47, m. 14, zrana od 10 do 12-ej. 7574

**Ucznia** od lat 16 przyjmie na praktykę zakład pozłotniczy A. Dobrowolski, Marszałkowska 123. 7435

**Uczeń** potrzebny jest do cukierni J. Olszewskiego, Świętojańska № 4. 7532

**Uczeń** i praktykant mogą znaleźć miejsce w zakładzie mechaniczno-ślusarskim A. Drzewieckiego w Warszawie, ulica Nalewki № 49 wejście z Miłej. 7585

**Zaraz** potrzebny subjekt felczerski. Krucza № 37. 808r

## Kupno i sprzedaż.

**A) Do sprzedania** nowe, tanio: garniturek fantazyjny, kozetka i dwa krzesła wałkowe. Krucza 38. tapicer. 7620

**Adres**: Chmielna 15. **Chleb wiejski, masło z** Trembek 55, masło zwyczajne 30—40—$42^1/_2$ kop.; jaja, śmietana, sery, grzyby 35 — 50 kop. 7610

**A) Do sprzedania** tanio 12 koszul damskich płóciennych nowych, ubieranych haftami i koronkami nicianemi, 6 nocnych madapolamowych, także ubieranych. Chłodna 21, mieszkania 18. 7661

**Adres**. Meble z pięciu pokojów pozostawiono tanio do sprzedania. Ulica Krucza 21, stróż wskaże. 7484

**Adres** malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

**Angielskich** dywanów największy wybór w specjalnym składzie Kyltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Erywańskiej. 387r

**Bryczka** na resorach do sprzedania. Miedziana № 13. 7658

**Cetra** gordona i meble używane bardzo tanio sprzedam. Hoża 7, m. 43. 7401

**Dwie** konsole masyw orzechowe do sprzedania. Aleksandrja 18, m. 7. 784r

**Do sprzedania** werenda używana. Wiadomość u majstra ciesielskiego, Piotra Bertermana, Czerniakowska № 114. Tamże przyjmuja się wszelkie zamówienia w zakres robót ciesielskich wchodzące. 7163

**Do sprzedania** bryczka nowa. Wiadomość: Freta Szeroka № 1, u stróża. 7144

**Do sprzedania** 50 korcy pszenicy, 100 żyta, 100 owsa i 50 gryki. Wiadomość w folwarku Wola Ręczajska lub w sklepie fryzjerskim Kleszczyńskiego, Podwale № 3. 7365

**Do sprzedania**: pięć powozów (dorożek) pierwszej klasy, eleganckich, z dwoma fartuchami, kompletna uprząż na 5 par koni, 5 sani z fartuchami i gruchawkami, 10 koni, przytem rozmaite drobiazgi i przybory gospodarcze. Do powozów około 30 zapasowych kół nowych i używanych. Nabyć można całość z urządzeniem lub też pojedyńczo każdą rzecz z osobna. Obejrzeć można od 9-ej zrana do 1-ej po poł. w Alejach Jerozolimskich № 37. Wiadomość: Sienna № 17, m. 2. 7363

**Dywany** najróżnorodniejsze, kołdry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

**Do sprzedania** biurko machoniowe o 9-iu szufladach, znakomitego stolarza, sofa, sereterka antyk. Ulica Wspólna № 10, mieszkania 6. 7564

**Do sprzedania** plater, bielizna stołowa, lampa wisząca duża, kasetka żelazna, kapy na łóżka. Twarda 61, mieszk. 47. 7524

**Do sprzedania** na parę koni szory angielskie czarne. Złota № 34, m. 23. 7612

**Do sprzedania** dorożka za cenę przystępną. Nowomiejska № 7. 796r

**Do sprzedania** Chór kapucynów, olejno malowany. Ul. Długa № 11, m. 16. 7281

**Fortepian** silny, siedmiooktawowy, sprzedaję za rs. 190. Krucza 21, mieszk. 6. 6926

**Fortepian** Kerntopfa ładny sprzedaję, rs. 180. Marszałkowska 100, mieszk. 12. 7302

**Fortepian** koncertowy, kosztował 750 rs., sprzedam za 290 rs. Elektoralna 9, mieszkania 9. 7215

**Fortepian** do sprzedania. Cena rs. 350.— Wspólna 39, m. 3. 7544

**Fortepian** czarny rs. 210. Miodowa 17, mieszkania 27. 7557

**Fortepian** krótki w dobrym stanie i dwie maszyny nożne sprzedam za gotówkę lub rozłożę na raty. Daniłowiczowska № 7, m. 7, od 1 do 3-ej. 7556

**Fortepian** koncertowy fabryki wiedeńskiej (Vopaterni et Sohn) do sprzedania za niską cenę. Ulica Wilcza № 18, u W-ej Rybińskiej. 7423

**Fortepian** piękny sprzedaję ratami najprzystępniejszemi, gwarantuję, wydzierżawiam. Jerozolimska 84, Strzelecki. 5127

**Fortepian** wiedeński mocny bardzo tanio.— Krucza 29, m. 2. 7537

**Faeton** nowy, dobrze zbudowany, do sprzedania bardzo tanio. Ulica Leszno № 70, u Stelmacha. 7651

**Fortepian** koncertowy z powodu wyjazdu do sprzedania. Aleje Jerozolimskie 78, m. 16, do 1-ej po południu. 799r

**Fortepian** Hofera bardzo dobry do sprzedania. Sienna 27, mieszk. 15. 5895

**Garderoba** męzka, suknia jedwabna, pasek kaukazki do sprzedania. Sienna 18, m. 4, między 4 a 6-tą. 7546

**Garnitur** mebli w dobrym stanie do sprzedania. Miedziana № 13. 7057

**Gabloty** i kontuaru poszukuję. Senatorska № 19, m. 7. 7432

**Gruszki** Duanny oraz jabłka świeże i inne owoce suszone na kompoty sprzedaje Krasnodębska, Chmielna 26. 6977

**Jest** do sprzedania wolant i bryczka. Wiadomość: Nowy-Świat № 25, w zakładzie kowalskim. 7204

**Jest** do sprzedania para chomont angielskich z białym bronzem, dwa siodła angielskie.— Wiadomość: Królewska № 9, m. 1. 7517

**Karbowanie**, plisowanie. Senatorska 19, m. 7. C. Leski. 7431

**K) Nowość** w woalkach i wolantach koronkowych. Senatorska 19, m. 7. 7428

**K) Nowość** w stanikach trykotowych. Senatorska 19, m. 7. 7429

**K) Nowość** w żakietach wiosennych. Senatorska 19, m. 7. 7430

**Kasy** ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

**Konie** powozowe z szorami do sprzedania.— Świętokrzyzka 20. 6681

**Kupuję** złoto i srebro stare na stopienie. Fabryka wyrobów srebrnych W. Birkowskiego, Podwale № 26. 4124

**Krosienka** do tamborowania rękawiczek sprzedam. Plac Zamkowy, skład parasolek Minchensang. 7520

**Kanarki** i samiczki. Ulica Twarda 7, mieszkania 31. 7626

**Kartofle** stołowe „Biały słoń" (White elephant) olbrzymie, bardzo plenne, najprzydatniejsze do polowej kultury, przechowują się do lipca. Cena korca rs. 3. Bracka № 3. 7635

**Kostjum** elegancki wiosenny damski do sprzedania. Niecała 10, szkoła rzemiosł. 7629

**Koń** gniady, 5 lat, powozowy, bez żadnej wady, do sprzedania. Złota № 34, m. 8. 7672

**Kapusty** białej kwaszonej 300 pudów do sprzedania tanio. Zapytać feldfebla Wieliczkę w koszarach Litewskiego pułku. 7647

**Kupię** rower angielski w dobrym stanie.— Karmelicka 14, m. 8. 7693

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 600r

**Karetę** sprzedaje się w zakładzie Eberharta, Nowogrodzka № 11. O cenie dowiedzieć się można: Grzybowska № 27, m. 3. 7184

**Kozeta**, 6 krzeseł, firanki, szafka. Nowy-Świat 42, mieszk. 2. 7466

**Litewskie** szynki, drobne wędliny, masło solone, bez soli, miód. Wspólna 34, mieszkania 1. 7550

**Lando**, powóz, kompletnie świeże, do sprzedania. Hotel Polski, szwajcar. 7679

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 7437

**Meble** salonowe: garnitury czarne, orzechowe, fantazyjne, szafy, łóżka, umywalnie, do jadalni dębowe, szafka lustrzana, bibljoteki, otomany i inne, Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 6845

**Maszyny** używane, pięknie szyjące, sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszkania 34. 6655

**Masło** lit. solone, najdoskonalszego gatunku i świeże niesolone po 28 kop. funt. Mokotowska 51, m. 14. 7025

**Magle** wyrabiam o całych żelaznych werkach angielskich i wiedeńskich, nowych systemów. Ul. Aleksandrja № 19. 7465

**Meble** rozmaite, nowe i używane, trwałej roboty, tanio sprzedaje Makow, ulica Solna 9. 7118

**Maszyny** Whelera-Wilsona, doskonale szyjące, nowe, po rs. 25 sprzedaje mechanik Olszewski, Senatorska 28. 771r

**Maszyny** pończosznicze № 12 i 9 tanio do sprzedania. Krochmalna № 22, m. 11. 7175

**Meble** nowe i używane, zakład przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tapicerstwa i stolarstwa wchodzące jakoteż i przeprowadzki po najniższych cenach. Marszałkowska 117, Myszkowski. 7472

**Mebli** garnitur tanio, mało używany, orzechowy, kryty jutą. Leszno № 15, u tapicera. 6919

**Masło** solone wyborowe na centnary, pudy i funty po 25 kop. funt. Erywańska 16, mieszk. 27. 7318

**Masło** solone wyborowe do potraw i ciast funt 30 kop. Sienna 27, m. 9, w godzinach rannych. 7604

**Mebli** garnitur, szeslonżek, kozetka, fotelik, kredens. Krucza 20, skład węgli. 7624

**Meble** używane, pościel oraz rekwizyta domowe są do sprzedania przystępnie. Wiadomość: Chmielna 25, mieszkania 3, godzina 10 zrana. 7558

**Masło** litewskie tłuste sprzedaje się poczynając od 3 funtów po 21, 23 i 25 kop. za funt, świeże bez soli po 33 kop. funt. Ul. Złota № 8, w podwórzu na lewo, z bramy pierwsza sień, na parterze. W dni powszednie od 9-ej zrana do 2-ej, w niedziele od 9—1-ej. 800r

**Meble** za bezcen do sprzedania, lustra, garnitur czarny i orzechowy, urządzenie jadalni dębowe, łóżka, umywalnia, otomana, komoda, biurko, szafy, firanki. Zielna 39, mieszkania 14. 6742

**Meble**, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 7443

**Nowy** mundurek gimnazjalny za rs. 5. Podwale 9, m. 8. 7637

**Obrazy** na raty, oprawa obrazów. H. Oławski, Mazowiecka № 6. 7272

**Okrycie** pluszowe nowe na osobę wysoką i dobrej tuszy, do sprzedania. Hoża 5, mieszkania 12. 7542

**Otomanę**, szeslong sprzedam tanio. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 7518

**Otomana** 20 rs. Ulica Żórawia 26, mieszkania 7. 7682

**Otomana**, fotel duży, Pate czyli 6 foteli złączonych używanych, obraz olejny, przedstawiający rodzinę hrabiów Skarbek, pozostawiono do sprzedania u tapicera, ulica Chmielna № 10. 7684

**Perskie** dywany do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 11. 6800

**Potrzebne** jest umeblowanie stylowe do fermoiru. Adresy składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. X. 7136

**Powóz** czteroosobowy z fabryki Rentla, w zupełnie dobrym stanie, za rs. 350 jest do sprzedania i każdego czasu do obejrzenia przy ulicy Gęsiej № 44. 7572

**Płaszczyk** kortowy i sukienka różowa na panienkę dziesięcioletnią do sprzedania. Żórawia 28, mieszk. 3. 7529

**Serów** litewskich wyborowych otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy na całe główki po 20 i 22 kop. funt, na pudy od rs. 7 do rs. 8 za pud; polecamy także sery miękkie, bez odoru, Cammembert po 20 kop. sztuka, Neuf-Chatel po 10 kop. sztuka. E. Wojewódzki et C-o., Marszałkowska 116 (róg Złotej), w podwórzu. 769r

**Są** do sprzedania dwa garnitury orzechowe niekryte, w zakładzie stolarskim, Tamka № 27, mieszkania № 14. 7411

**Szynki**, cielęcina, jaja, chleb wiejski, masło, sery. Jerozolimska 74. 7560

**Sprzedam** łóżeczko żelazne, materac, dwa palta wiosenne siedmioletnich chłopców, welocyped. Marszałkowska 58, m. 4. 7570

**Sprzedaje** się papugę szarą, gadającą. Krucza № 14, m. 10, od godz. 10 do 3-ej. 7607

**Suknia** wełniana z dolmanikiem, mufką i kapeluszem tanio do sprzedania. Długa 10, mieszk. 41. 7666

**Sprzedam** sukienki lat 10—13, płaszczyk długi dziecinny, żakietę. Jerozolimska 31, m. 44. 7646

**Stół** z krzesłami, szafy dębowe do sprzedania. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 751r

**Teodolit**, busola, heftlada do sprzedania. Złota 33, m. 30, od 12—5-ej. 7240

**Tanio** garnitur mebli dobrej roboty. Nowy-Świat 23, m. 10. 7266

**Tania** sprzedaż towarów białych. Materjały na suknie. Zielna 27, mieszkania 23, w podwórzu. 803r

**Tanio**! do sprzedania kołdry wełniane od rs. 4 w fabryce waty, Nowy-Świat 34. 6877

**Wóz** do sprzedania i chomont krakowski.— Złota № 41, wiadomość u stróża. 7553

**Wyprzedaż** karczków szydełkowych haftowanych, obrusy, dywany, otomana urzędowej roboty b. tanio. Chmielna 112, mieszkania 1. 7452

**Winogrona** świeże w sklepie Z. Krasnodębska, Chmielna 26. 6978

**Zupełna** wyprzedaż prysznicôw, umywalni, wianków, klatek, latarni, zabawek i naczyń kuchennych po cenie niżej kosztu, z powodu zmiany interesu. Szafy sklepowe i garnitur mebli z pokrowcami tanio do sprzedania. Czysta 6, Tarnowska, tylko do 20-go marca. 6605

**Z powodu** wyjazdu sprzedaje się meble.— Wiadomość u stróża domu, od godziny 10-ej zrana do 4-ej po południu. Ulica Jerozolimska № 76. 6980

**Z powodu** zwinięcia magazynu bławatnego resztujące towary sprzedaje się za bezcen oraz fortepian i urządzenie z czterech pokojów. Ul. Graniczna № 16, mieszk. 6. 652r

**Z powodu** żałoby trzy okrycia letnie i ciepłe roboty Matuszewskiego; tamże dwa mundurki filologiczne do sprzedania. Wilcza 6, mieszkania 3. 7555

**Zaraz** potrzebne szafy sklepowe oszklone i kontuar. Żytnia 13a. 7597

**Żyrandol** gazowy do sprzedania. Leszno 33, mieszk. 26. 795r

**2 konie** do sprzedania. Zapytać feldfebla Wieliczkę w koszarach Litewskiego pułku. 7648

## Interesa handl. i mająt.

**Apteka** do sprzedania z obrotem do 2,500 rs. w gub. płockiej. Wiadomość: ul. Chmielna № 76, u p. Żurkowskiego. 7187

**Apteka** w Ostrogu, gub. wołyńskiej, czyniąca obrotu przeszło 8,000, sprzedaje się wraz z domem. Szczegółów udziela W-ny Ksawery Rudnicki, Warszawa, Bielańska 17, lub listownie, Włodzimierz Grabowski, Nowa Aleksandrja, gub. lubelska. 522r

**Apteki** kupna w cenie od 15 do 18,000 rs. poszukuję. Złota № 28, m. 5. 6775

**Chcę** nabyć za gotówkę willę z ogrodem owocowym w okolicach Warszawy. Oferty z dokładnym opisem miejscowości, oznaczeniem ilości pokojów, obszarem ogrodu i ceną składać w kantorze Kurjera pod wyrazem „Maj." 7481

**Dom** murowany w Kaliszu, ulica Warszawska, do sprzedania lub zamiany na dom niewielki w Warszawie. Wiadomość u adwokata Winnickiego, Jerozolimska 84. 6893

**Dla** osoby znającej krawiecczyznę, jest do sprzedania magazyn ubiorów dziecinnych i różnych robót. Ulica Długa № 11, m. 16. 7282

**Do interesu** dającego dobry procent potrzebny wspólnik z 1,000 do 1,500 rs. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. Ż. W. Wspólnik. 7135

**Dwa** domy do sprzedania niedrogo. Nowy-Świat 27, m. 8, do 11-ej, od 3—5-ej. 7276

**Do sprzedania** kamienica wartości 80,000, warunki dogodne, punkt wyborny. Adresy złożyć w kantorze Kurjera lit. W. B. 7129

**Do sprzedania** w Sandomierskiem majątki: Obreniczna włók 18, Kroblice włók $8^1/_2$.— Wiadomość u właściciela Wielogóry pod Sandomierzem. 7577

**Duży** sklep spożywczo-dystrybucyjny z dwoma oknami wystawowemi oraz mieszkaniem z powodu zmiany interesów familijnych do odstąpienia zaraz. Wiadomość na miejscu, Zielna № 16, róg Siennej. 7689

**Dzierżawa** propinacji i młyna wodnego, blisko Warszawy. Wiadomość: Karmelicka 13, u właściciela. 6760

**Do sprzedania** majątek odległy od stacji Pilawa kolei nadwiślańskiej mil trzy, włók trzydzieści jedna i pół, bez serwitutów, z łąkami i lasem, inwentarz żywy i martwy, wrez z zasiewami. Wiadomość: ulica Żórawia № 9, mieszk. 7. 6089

**Folwark** 7-włókowy na Kujawach na zamianę na dom w Warszawie, do sprzedania za 3,500 rs. lub wydzierżawienia na lat 4 za podatki i opłatę rat Towarzystwa. Wiadomość: Drewniana № 11, m. 5. 7654

**Folwark** Targówek do wydzierżawienia razem lub częściowo na morgi od 1-go kwietnia. Wiadomość: Żelazna 78, m. 5. 797r

**Jest** do sprzedania kolonja, 1 pół wiorsty odległa od stacji Pruszków, składająca się z 30 morgów ziemi, zabudowań nowych, dom jest murowany i ogród, cena takowej około 9-iu tysięcy rubli. Wiadomość u Kołakowskiego w Żbikowie, pod Pruszkowem. 6686

**Jest** do sprzedania majątek w gub. smoleńskiej, powiecie krasińskim, składający się z dwóch wsi, Karłowa i Morewa, z zabudowaniami gospodarskiemi, inwentarzem i sadem, mający rozległości 5,524 morgów ziemi ornej, łąkowej przy rzekach, lasu dębowego, sosnowego i brzozowego. Dwa młyny wodne. Bliższa wiadomość: Smoleńsk, ulica Bogusławska, dom własny, Mikołaj Engelgart. Wartość majątku 103,000 rs. 7581

**Kantor** przewozowy Z. Morzycki i S-ka, Tłomackie № 4, uskutecznia po cenach umiarkowanych przeprowadzki, opakowania, odbiory i ekspedycje kolejowe oraz pocztowe,—poleca skrzynie i pudełka (pocztówki). Odstępuje po cenie fabrycznej Portland cement (Grodziec). 766r

**„Konkurencja."** Kantor przewozowy, Erywańska 11. Plac Zielony. 767r

**Korzystne**. Kto chce kupić dom lub majątek ziemski albo zamienić dom na majątek bez długu, z dopłatą rs. 30,000, dobrze zagospodarowany lub wziąć dzierżawę donacyjną, proszę się zgłosić do pełnomocnika, Marszałkowska № 136, m. 15, od 5—7-ej po południu. 6240

**Magle** amerykańskie z powodu wyjazdu do sprzedanis. Nowy-Świat № 16. 7615

**Magle** dobrze procentujące odstąpię, punkt dobry, egzystują kilkanaście lat. Ulica Wilcza 33. 811r

**Magle** do sprzedania z mieszkaniem. Wielka 43. 742r

**Magle** do sprzedania. Wiadomość: ulica Pańska № 23. 7404

**Majątki** różnej wielkości do sprzedania lub zamiany na dom. Dzierżawy do wzięcia.— Nowy-Świat № 45, mieszk. 3, od 3—6-ej. 6634

**Nieruchomość** № 925, ulica Chłodna, dochód 3,200 rs., z możnością zabudowania warsztatami fabrycznemi, do sprzedania. Wiadomość: Mazowiecka 4, m. 10. 5952

**Ogród** mórg 6, owocowy i warzywny, każdej chwili jest do puszczenia w dzierżawę, kilka mil od Warszawy, przy kolei terespolskiej.— Bliższa wiadomość: Podwal № 13, mieszkania 12. 7166

**Przy** dr. żel. warsz.-wied., w Grodzisku, sprzedaje się willa z kompletnem urządzeniem, składająca się z 8-iu pokojów, ogrodu owocowego i cienistej alei lipowej. Cena 10.000 rs. Bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na stacji, u szwajcara. 5471

**Plac** do sprzedania około 13,600 łokci □, przy samych rogatkach Czerniakowskich, obok nowej linji tramwajów. Wiadomość u Gelbfisza, Zimna № 4, m. 6, do 10-ej zrana i od 4—6-ej po poł. 7592

**Plac** do sprzedania, położony w miejscowości Warszawy najzdrowszej i najbardziej dla mieszkańców pożądanej, a zatem najkorzystniejszej do budowania. Warunki dla kupującego nader dogodne. Wiadomość: Warecka 9, mieszk. 7, od 5 do 7-ej. 7681

**Rubli** 35,000 potrzebne są od 1-go lipca na 6%, pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie dużego domu murowanego, w pierwszorzędnem miejscu, bez pośrednictwa osób trzecich. Bliższa wiadomość: Bielańska № 6, m. 3, 1-sze piętro, zrana od 10—12-ej. 7414

**Sklep** mydła i nafty do sprzedania. Wiadomość: Żórawia № 28. 7151

**Szynk** do odstąpienia. Wiadomość: Złota № 16, w restauracji. 7586

**Sprzedam** sklep mydlarski. Wiadomość: Smolna, róg Nowego-Światu, w sklepie. 7575

**Sprzedam** sklep materjałów piśmiennych, ulica pryncypalna. Hoża 38—27, pomiędzy 4—6-tą. 7554

**Skład** węgli do sprzedania. Nowy-Świat 62, m. 35 7534

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, obrót roczny 12,000 rs. Ulica Królewska 9. 7625

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny na rogu Prostej i Wroniej № 24 do sprzedania zaraz. 7674

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny, prowadzony przezemnie lat 14, jest do sprzedania zaraz. Kapitulna № 3. 7379

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania. Leszno № 69. 7402

**Wspólnik** z kapitałem 2,000 rs. potrzebny jest do sklepu towarów kolonjalno-spożywczych i delikatesów oraz składu krajowych i russkich win w m. Łodzi. Wiadomość w kantorze tegoż pisma pod lit. „A. A." 7580

**W Skierniewicach** plac z ogrodem 420 prętów kwadr., obszerny, do sprzedania. Wiadomość: ulica Żórawia № domu 10, mieszk. 2, od godz. 3—6-ej po południu. 7567

**Wioskę** przyjmę w zamian za dom w Warszawie, w bliskości Krakowskiego-Przedmieścia. Oddaje się prawie na 10 procent brutto. Kapitał czysty do zamiany około rs. 30,000. Wiadomość: Nowy-Świat 46, m. 5. 7547

**Wspólka.** Z kapitałem do 8,000 rs. pragnę przystąpić do wspólki do interesu handlowego lub przemysłowego, dającego pewne zyski. Oferty w Kurjerze Warszawskim pod wyr. „Wspólka." 6477

**W bliskości** stacji Otwock nad Świdrem pod budowę letnich mieszkań grunta tanio do sprzedania. Wiadomość u L. et C. Hardtmuta, Wierzbowa 6. 750r

**Zaraz** potrzeba rs. 600, procent lub letnie mieszkanie. Chmielna 37, m. 24. 7510

**Za rogatkami** Wolskiemi dwa place do sprzedania razem lub częściowo, przy ulicy Młynarskiej i róg Górczewskiej, gdzie figura, łokci □ 6,138. Księga hypoteczna uregulowana. Place odpowiednie pod budowę fabryki lub na zajazd. Wiadomość: Senatorska 19, mieszkania 18. 7551

**Zakład** fabryczny bardzo korzystny, w Warszawie egzystujący, jest zaraz do odstąpienia. Kapitału potrzeba rs. 1,500. Wiadomość: Pańska 26, od 10 do 2-ej z południa, stróż wskaże. 7609

**Z powodu** niemożności prowadzenia dwóch interesów jest do odstąpienia restauracja.—Krochmalna № 40. 806r

## Lokale.

**A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 12. — Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 38r

**A) W. Zaborski**, kantor przewozowy Krakowskie-Przedmieście 60, uskutecznia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli i towarów, po cenach umiarkowanych. 7687

**Bawarja** do najęcia w każdym czasie. Ul. Chmielna № 104. 7451

**Do wynajęcia** tunel na bawarję, restaurację i t. p. Smolna № 7. 5630

**Do wynajęcia** od 1 kwietnia przy ulicy Topiel № 8, piekarnia, warsztat stolarski, mieszkania: 2 pokoje, kuchnia, przedpokój, 1-sze piętro, front. Wiadomość u właścicielki domu, stróż w bramie. 7644

**Dwa** pokoje i kuchnia do wynajęcia. Długa 9, stróż wskaże. 7628

**Do wynajęcia** zaraz: kuchnia i pięć pokoi z piwnicą, altaną i przedsionkiem oszklonemi, na dole, Miodowa 6. Wiadomość w fotografji Karoli et Pusch, Miodowa № 1. 7606

**Dwa** elegancko umeblowane pokoje, duże, z oddzielnym przedpokojem, do wynajęcia w każdym czasie. Chmielna 23, m. 3, front, 1-e piętro. Zastać od 3—5 po południu lub do 10-ej rano. 7670

**Dwa** pokoje z kuchnią i piwnicą, oraz dwa pokoje z gankiem i piwnicą do wynajęcia od 8 kwietnia. Bednarska 15. 7596

**Do wynajęcia** od 1 kwietnia r. b. 3 lub 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Żelazna 55, mieszkania 7. 7206

**Jest** do wynajęcia pokój z alkową, od frontu, 1-e piętro, z meblami—z osebnem wejściem. Ul. Krakowskie-Przedmieście № 18. 7588

**Letnie** mieszkanie w Babicach, 8 wiorst od rogatek Wolskich, pół drogi szosą. Dom, trzy duże pokoje z kuchnią, śpiżarnią, lodownią. Las, Kąpiel, ogród; produkta spożywcze na miejscu. Wiadomość: Hoża 5, m. 12. 7541

**Letnie** mieszkania na stacji Otwock, z lodownią i stajnią, w willach Sierkowskiego do wynajęcia. Wiadomość: Krucza 40, m. 3, od 4—6, lub u zawiadowcy stacji. 7667

**Letnie** mieszkania, willa Józefin, za Belwederską rogatką, gdzie przystanek tramwajów, w pięknym cienistym ogrodzie do wynajęcia. Hoża 4. Rządca. 7563

**Letnie** mieszkanie, dwór w ogrodzie, blizko Warszawy. Hoża 6, m. 1. 7593

**Lokal**: salon, 2 pokoje, kuchnia, wodociąg, 1-e piętro, elegancko umeblowane, 25 rubli miesięcznie, na pół roku, może być bez mebli, z ogródkiem. Marjensztadt. 4. 7561

**Od** kwartału pokój umeblowany lub nie na Marszałkowskej dla przyzwoitej kobiety. Wiadomość: Śliska 10, m. 10, od 5—6. 7314

**Oficyna** jedno-piętrowa, 8 okien, wraz z przyległym placem, zdatne do dalszego prowadzenia fabryki, zaraz do wynajęcia. Plac po zwiniętej szlamiarni gliny. Tamka 27. 7367

**Od 1-go** kwietnia jest do wynajęcia lokal, złożony z 5-u pokoi, pasażu i kuchni. Wiadomość: Piękna № 3, m. 2. 7525

**Od 1-go** lipca potrzebnym jezt w okolicach placu Teatralnego lokal na zakład naukowy, złożony z 18-tu pokojów. Adresy: Kurjer Warszawski „Mieszkanie." 7540

**Od** kwietnia pokój duży z przedpokojem do odstąpienia, z meblami lub bez, może być z życiem, Przejazd. Oferty kantor Kurjera M. K. 7548

**Potrzebne** 2 pokoje, kuchnia, parter, 1-e piętro, środek miasta. Oferty „Szukającemu" kantor Kurjera. 7399

**Pokój** do odnajęcia, z usługą, samowarem; na życzenie z całodziennem utrzymaniem. Marszałkowska 60, mieszkania 2, parter, front, wejście z komfortem. 7456

**Potrzebny** jest lokal od 1 lipca, składający się z 10-u do 12-u pokoi, na zakład przemysłowy, na parterze, widny, przy ulicach: Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Marszałkowska do kolei, Królewska lub w obrębie tychże ulic. Oferty przesyłać do biura ogłoszeń, Senatorska № 26, pod wyrazem „Przemysłowy." 783r

**Pokój** duży, front, odnajmuje za 12 rs. miesięcznie. Podwale № 11, m. 4. 7426

**Pokój** z balkonem, usługą, meblami. Zielna 9, mieszkania 6. 7686

**Poszukuje** się letniego mieszkania, w bliskości Pruszkowa, Brwinowa, lub Grodziska, złożonego z 2-ch dużych umeblowanych, pokoi, kuchni, w pobliżu lasu i wody bieżącej, w miejscowości zaludnionej. Pożądane byłoby mleko na miejscu. Oferty z dokładnym opisem i ceną składać uprasza się, w biurze ogłoszeń Frendlera, Senatorska 26, pod lit, O. E. 798r

**Poszukuje** się od 1 lipca mieszkania, składającego się z trzech dużych lub 4-ch mniejszych pokojów, z 2-ma wejściami, na 1-m lub 2-m piętrze, ze wszelkiemi wygodami, w okolicach Nowogrodzkiej, Wspólnej, Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich. Oferty proszę składać: Twarda № 5, mieszk. 22 7545

**Potrzebne** zaraz trzy pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze lub 1-m piętrze, z meblami lub bez, na miesiąc lub kwartał. Oferty składać: hotel Rzymski, u szwajcara. 7677

**Potrzebny** pokój suchy, słoneczny; osobne wejście. Oferty składać: kiosk, Marszałkowska róg Alei. 810r

**Pokój** z całodziennem utrzymaniem, dla kobiety przzwoitej. Szpitalna 4, m. 18, od 10-ej do 1-ej. 7662

**Pokój** duży, od kwietnia, dla spokojnego lokatora. Świętokrzyzka 27—13. 7566

**Pokój** do wynajęcia, z meblami, za rubli 8. Nowogrodzka № 9, m. 30. 7627

**Pokój** kawalerski od 1 kwietnia. Próżna 5, mieszkania 6. 7589

**Pokój** do odnajęcia dla kobiety. Podwale 9, mieszkania 8. 7638

**Pokój** z oddzielnem wejściem do wynajęcia od 1 kwietnia, miesięcznie rs. 6. Grzybowska 69. 7645

**Sklep** z oknem wystawowem, pokojem, piwnicami jest do wynajęcia od 1 kwietnia 1891 r, róg Widok i Brackiej № 21, po mleczarni. Wiadomość w sklepie wędlin Sielskiego, Bracka 27. 7543

**Sklep** od 1 kwietnia, 300 rubli rocznie. Graniczna 4. 7531

**Sklep** z mieszkaniem do wynajęcia na wszystko. Ulica Nowolipki 98. 7617

**Sklep** duży, dwie wystawy, gaz, pakamer, piwnica, przechodzi do targu i inne—dobry na fokciowy, ubiorów męzkich, damskich, cukierniczy, kawiarnię, obuwia i t. p. Rządca. Hoża 4; tamże do wynajęcia jatki mięsne. 5897

**Świętokrzyzka** 19. Sześć, cztery lub trzy pokoje, pierwsze piętro front, wejście wprost z ulicy, zdatne na zakład przemysłowy, biuro. 7158

**Warsztat** z mieszkaniem. w wyrobionem miejscu, dla pilnikarza lub na inny proceder do wynajęcia od 1 kwietnia. Biała 3, stróż wskaże. 768r

**W willi** Witkowskiego w Mokotowie jest do wynajęcia na letni sezon 3 pokoje, kuchnia, werenda i piękny ogród. Wiadomość na miejscu, u rządcy Kielmana. 6772

**Zaraz** dwa pokoje frontowe, z balkonem, elegancko umeblowane, usługa i wszelkie wygody. Prosta 11—18. 7613

**5 pokoi** z kuchnią, do wynajęcia od 1 lipca. Leszno 33. 794r

**5 pokoi** z wszelkiemi wygodami, od 1 kwietnia. Wspólna 24, m. 9. 5978

**6 pokoi** i kuchnia, 2 przedpokoje, 4 śpiżarki, z komfortem, na 2-m piętrze, z meblami lub bez, od 1 kwietnia do wynajęcia. Ul. Hoża № 11. 7590

**36 Sienna**, do wynajęcia lokal na warsztat lub magle, oraz piwnice, asfaltowana podłoga na skład win. 7598

## Doniesienia rozmaite.

**A. Chojnacki**, Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca wszelkie rękawiczki damskie, skóry wyborowe, zastępujące kozłowe. 7539

**A. Chojnacki** poleca rękawiczki mężkie szyte, stębnowane i à l'anglaise, rzeczywistej trwałości. 7539

**A. Chojnacki** poleca świeży transport parasolek, parasolików czarnych i kolorowych. 7539

**A. Chojnacki** poleca deszczowe parasole od rs. 1 do wykwintnych. 7539

**A. Chojnacki** poleca krawaty różnych fasonów, modne regaty do wiązania—najszykowniejsze. 7539

**A. Chojnacki** poleca laski eleganckie, praktyczne, oryginalne krajowe, paryzkie i wiedeńskie. 7539

**A. Chojnacki** poleca piękną paryzką biżuterję imitacyjną: brosze, kolczyki, bransolety. 7539

**A. Chojnacki** poleca galanterję skórzaną w szerokim zakresie. 7539

**A. Chojnacki**, Marszałkowska, róg Chmielnej, poleca perfumy Lila blanc — Lilas de Perse—najmodniejszy roskoszny zapach. 7539

**Andrzej** Puścikowski wykwalifikowany cechowy majster mularski, podejmuje się wszelkich robót budowlanych większych i mniejszych. Wiadomość: Marszałkowska 51, rano do godziny 10-ej, wieczorem od 6—8. 7601

**A) Pasmanteryjno**-szmuklerskie wyroby i dżetowe modne sprzedaję po cenach fabrycznych, oraz przyjmuję obstalunki. Aplikacje na sukniach haftuje. Bracka 12. — Wojewódzka. 7576

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska № 21. 7416

**Akuszerka** przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub kurację, w oddzielnym lub wspólnym pokoju. Krucza 38. 7621

**Akuszerka** b. starsza instytutu położniczego przyjmuje panie bez meldowania, słabość. umieszczenie dziecka od 15 rs. Radzi w zakresie swej specjalności. Złota 16, m. 4. 7196

**A. Wielka** wyprzedaż coroczna przedświąteczna towarów wysortowanych, lamp, szkła, fajansu, porcelany, kryształów, jakoteż ulubionych talerzy kamiennych angielskich nietłukących się. Szklanki, kieliszki, talerze od kop. 5. Serwisy stołowe na 12 osób, fajansowe rs. 16—20. Porcelanowe rs. 45, 48—50, do umywalń rs. 4.25—5, do kawy, herbaty rs. 4, 5—6. Lampy salonowe, biurowe wiszące, ścienne, świeczniki, kandelabry, żyrandole po bardzo obniżonych cenach. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele przedświąteczne w magazynie Franciszka Kozłowskiego, (dawniej Podgórski), Rymarska 7, róg Leszna. 5449

**Adres**: Potrych, Rymarska 2.—Szkło, porcelana, fajans, szyby do okien. 100r

**Akuszerka** przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy bez legitymacji, umieszczenie dziecka. Pokoje oddzielne. Chłodna 21. 7400

**Adress**. Thiemé Lucjan wykwalifikowany majster ciesielski, poszukuje robót. Solec № 89. 7148

**B) L. C. Bronikowska**, Erywańska 18, poleca: szlafroki, matinki, fartuszki gotowe i na zamówienie, towary norymberskie i podszewkowe, oraz halki wiosenne. 781r

**„Exsiccator"** niszczy grzybek drzewny, osusza wilgoć. Broszurka bezpłatnie. Ritter—Warszawa. 502r

**Fabryka** parasoli, parasolek, poleca takowe po bardzo przystępnych cenach, a także przyjmuje pokrycia i reparacje. Królewska № 23, wprost ogrodu. 7673

**Magazyn** bronzów, oraz wyrobów japońskich Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6, poleca nowy trsansport wybornej herbaty chińskiej po rs. 2, 2.50 i 3 za funt. 7660

**Meble** bambusowe najświeższych modeli poleca magazyn Edwarda Coqui, Wierzbowa № 6. 6597

**Mamki** wiejskie, zdrowe, ze świeżym pokarmem w kantorze. Ulica Zgoda № 6. 4672

**Mamka** zdrowa, jest do umieszczenia, za rogatką Mokotowską № 4, stróż wskaże. 738

**Niedrogie** i eleganckie ubiory mężkie poleca krawiec Chmurczyński. Nowogrodzka № 30. 5879

**Na podarki**. Papier listowy z monogramami i herbami, (których komplet 3,000 jedyny w Warszawie). Bilety wizytowe. „Bukiety Makarta" i Palmy do dekoracji salonów i t. p. poleca Magazyn T. Kozłowskiego przeniesiony z Senatorskiej i z Brackiej, jedynie tylko na Wierzbową № 8, wprost Niecałej, gmach teatru. Uprasza się szanownych klijentów zwrócić uwagę na adres: Wierzbowa 8, gdyż żadnej filji magazyn nie posiada. 7671

**Obiady** prywatne, zdrowe, smaczne, tanie. Marszałkowska 129, m. 10. 6850

**Przechodząc** ulicami: Trębacką i Wierzbową zginął mopsik z czarcą mordką i różową wstążeczką na szyi; wabi się Bobi. Kto odprowadzi na ulicę Kotzebue № 10, mieszkania 3, otrzyma 3 rs. nagrody. 7595

**Pierścionek** z szafirem, brylancikami za 20 rubli, kaftanik wiosenny 5, wełna na suknię, kaftanik pluszowy tanio. Zastać od 10—1. Hoża 10, m. 14. 7675

**Podejmuje** się ściągania win w domach prywatnych, oraz koniaków na komorze. Ogrodowa 18, m. 9. 7653

**Potrzebuje** dziecka do piersi. Pańska № 79, mieszkania 2. 7664

**Rs. 1** wynajęcie pieca prywatnie. Przyrządzenie ciasta na miejscu. Zamawiać wcześnie. Grzybowska 41, m. 8. 7623

**Stolarz** odświeża meble i fortepiany, jest także waga stołowa do sprzedania. Leszno 89, mieszkania 12. 7640

**Strojenie** fortepianów, oraz reparacje takowych przyjmuje. Wiadomość: Leszno № 71, w sklepie spożywczym. 7568

**Tapicer** który pracował kilka lat w pierwszorzędnych magazynach, wykonywa wszelkie roboty tapicerskie bardzo tanio, na miejscu lub u siebie, nawet na prowincji. Wielka 39, mieszkania 9. 7584

**Tanio** i elegancko wykończam suknie, okrycia i mundurki. Mokotowska 35, mieszkania 17. 7599

**Tanio**! przyjmuje wszelką krawieczyznę damską, przykrawam, wykończam prędko. Wilcza 6—8. 7565

**Tylko** do Świąt, pończochy najpiękniejsze fil d'Ecosse kop. 74.—bawełniane 50. Skarpetki kolorowe 35—nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 7639

**Wypożyczam** emerytom, emerytkom. Oferty z oznaczeniem wysokości pensji zostawić w kantorze Kurjera po lit. G. 7608

**Wyżymaczki** specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 6010

**Znaleziono** obrączkę—pewno ślubną. Do odebrania, za zwróceniem kosztu. Włodzimierska 15, m. 11. 7322

**Zgubiono** z dorożki w przejeździe przez Nalewki w poniedziałek wieczorem małą walizkę podróżną, zawierającą drobiazgi małej wartości. Znalazca odniosłszy takową na Nowolipki № 23, mieszkania 3, otrzyma nagrody rs. 10. 7683

**2 rs.** nagrody. Idąc placem Teatralnym, Wierzbową, Czystą, Mazowiecką, Świętokrzyzką i Nowym-Światem zgubiono cienki szal popielaty wełniany, ze znakiem czerwonym. Znalazca zechce się zgłosić na Instytutową 10, m. 1. 7605

W drukarni *Kurjera warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Марта 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).